

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 215 (10 682)

Poznań, czwartek 21 września 1978

Cena 1 zł
Wyd. A

H. Jabłoński przebywał w Poznańskim

Rozwijanie socjalistycznej świadomości i poczucia patriotycznej dumy

Wojewódzka inauguracja szkolenia partyjnego

• Wizyta na Szlaku Piastowskim

Członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński przebywał wczoraj na Ziemi Poznańskiej. Dostojny gość uczestniczył w wojewódzkiej inauguracji kolejnego roku szkolenia partyjnego w Poznaniu, a następnie zwiedził najważniejsze obiekty historycznego Szlaku Piastowskiego, prowadzącego do Gniezna.

Obecność przedstawicieli najwyższych władz partyjnych i państwowych na spotkaniu, którym rozpoczynamy w Poznaniu nowy etap kształcenia społeczno-politycznego — powiedział podczas inauguracji I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR, Jerzy Zasada — jest świadectwem tego, jak doniosłe znaczenie ma dla naszej partii, dla członków stronnictw politycznych, organizacji młodzieżowych oraz bezpartyjnych, ta powszechna forma politycznej edukacji Polaków.

W województwie poznańskim działa licząca ponad sześć i pół tysiąca osób (pracowników nauki, działaczy frontu ideologicznego, społeczny kadra, wykładowców, lektorów i agitatorów. Korzyści z tego zyskują również gabinety, metodyczne szkolenia partyjne, które obecnie w Poznaniu (na 81) z pomocą dydaktycznych i literatury społeczno-politycznej. Przekazywana podczas szkoleń i seminariów wiedza służy kształtowaniu wartości, aktywnej postawy wobec współczesnych spraw ojczyzny, poczucia przynależności do wspólnoty, patriotycznej, historycznej tradycji narodu, przywiązania do rozwijania socjalistycznej świadomości o-



Podczas zwiedzania Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy Henryk Jabłoński i Jerzy Zasada słuchają objaśnień dyrektora tej placówki, Jerzego Łomnickiego.

Fot. — T. Lejczak

raz upowszechniania ideowo-moralnych wartości życia społecznego.

O społeczno-gospodarczym dorobku województwa i najistotniejszych bieżących zadaniach mówił podczas inauguracji sekretarz KW — Bogdan Waligórski. Przedstawił on m. in. stopień realizacji zadań planowych przemysłu, budownictwa (ze szczególnym uwzględnieniem budownictwa mieszkaniowego), w rolnictwie, w handlu. Widoczne na wielu odcinkach zwiększenie tempa prac, poprawa organizacji i dyscypliny, pobudzenie inicjatyw robotniczych za łóg jest najpewniejszą drogą prowadzącą do przezwyciężenia bieżących trudności — stwierdził mówca. — Wiele zależy także od poziomu poli-

tycznej i ekonomicznej edukacji społeczeństwa, od rezultatów ideowo-wychowawczej pracy partii.

Wysoki poziom socjalistycznej świadomości w naszym społeczeństwie sprzyja rozkwitowi naszej Ojczyzny — stwierdził w swym wystąpieniu doc. dr Wacław Jurek, który reprezentował kadre województwa poznańskiego na spotkaniu I sekretarza KC PZPR, Edwarda Gierka z wykładami i lektorami szkolenia partyjnego, które odbyło się 13 września br. Zapewniając, iż uczestnicy szkolenia we wszystkich sferach i aktywność oddadzą dla społeczeństwa dobra, podziękował on jednocześnie za uznanie dla pra-

Dokończenie na str. 2

E. Gierek przyjął J. Fojtika

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął przebywającego w Polsce sekretarza KC KPCz Jana Fojtika.

W spotkaniu uczestniczył zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jerzy Łukasiewicz.

W przyjacielskiej, bezpośredniej rozmowie przedstawiono I sekretarzowi KC PZPR węższe zagadnienia współpracy w dziedzinie ideologicznej pomiędzy PZPR i KPCz. Podkreślono, że bliskie współdziałanie obydwu bratnich partii ma decydujące znaczenie dla pogłębiania współpracy obu krajów i przyjaźni narodów Polski i Czechosłowacji, służy umacnianiu jednolitości wspólnoty państw socjalistycznych.

Obecny był ambasador CSRS w Polsce Jindřich Ržehorek.

*

W dniach 18 — 20 bm. przebywał w Polsce sekretarz KC KPCz Jan Fojtik. Odbił on rozmowy z zastępcą członka Biura Politycznego, sekretarzem KC PZPR — Jerzym Łukasiewiczem, z udziałem kierowników wydziałów KC PZPR: prasy, radia i telewizji — Kazimierza Rokoszewskiego, zagranicznego — Wacława Piatkowskiego, kultury — Bogdana Gawrońskiego.

W czasie rozmów dokonano wymiany doświadczeń obu partii w realizacji aktualnych zadań budownictwa socjalistycznego oraz omówiono dotychczasowy przebieg dwustronnej współpracy ideologicznej między PZPR i KPCz i dalsze kierunki jej intensyfikacji. Delegacja KPCz odbyła ponadto rozmowy z kierownictwem Komitetu ds. Radia i Telewizji z udziałem przewodniczącego Macieja Szczepańskiego oraz odwiedziła zakłady mechaniczne „Ursus”.

PAP

XXXIII Sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ rozpoczęła obrady

We wtorek 19 bm. o godz. 16 czasu nowojorskiego XXXIII Sesja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych rozpoczęła trzynastodniowe obrady. Weźmie w nich udział blisko 20 szefów państw i rządów lub ich zastępców oraz przeszło 80 ministrów spraw zagranicznych. Delegacją polską przewodniczy minister, Emil Wojtaszek.

Do głównych tematów sesji należą sprawy umocnienia odprężenia i bezpieczeństwa międzynarodowego, powstrzymania wyścigu zbrojeń oraz problemy międzynarodowej współpracy gospodarczej.

Przedstawiciele 142 państw przedstawiają w debacie ogólnej sesji poglądy swych rządów na najważniejsze sprawy aktualnej sytuacji międzynarodowej.

Porządek dzienny sesji obejmuje 131 punktów.

Otwarcia obrad XXXIII Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ dokonał przewodniczący poprzedniej sesji, Lazar Majsov (Jugosławia).

Następnie wybrano przewod-

niczącego XXXIII Sesji, którym został minister spraw zagranicznych Kolumbii, Indalecio Lívano Aguirre.

Uroczystość otwarcia sesji zakończyło przyjęcie w poczet członków ONZ Wysp Salomona, które do niedawna jeszcze znajdowały się pod protektorem Brytyjskim. Wyspy te położone w Melanezji na obszarze południowego Pacyfiku, zamieszkałe są przez około 200 000 osób.

Po przyjęciu Wysp Salomona liczba członków ONZ wynosi 150.

W środę 20 bm. XXXIII Sesja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych kontynuowała rozpatrywanie spraw organizacyjnych swego porządku dziennego, dokonując m.in. wyboru organów kierowniczych tego światowego forum. Jednym z wiceprzewodniczących XXXIII Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ jedno myślnie wybrana została Polska. Oznacza to, że nasz kraj reprezentowany będzie w Komitecie Generalnym — kierującym organem Sesji. (PAP)

Zakończenie wizyty E. Wojtaszka w Szwajcarii

W środę 20 bm. dobiegła końca oficjalna wizyta w Szwajcarii ministra spraw zagranicznych PRL, Emila Wojtaszka, który przybył na zaproszenie rady federalnej, szefa departamentu politycznego Konfederacji Szwajcarskiej, Pierre Auberta. W trakcie wizyty minister Emil Wojtaszek został przyjęty przez prezydenta Konfederacji Szwajcarskiej, Willi Ritscharda.

We wspólnym komunikacie polsko-szwajcarskim stwierdzono, że w toku rozmów, które przebiegały w przyjaznej i konstruktywnej atmosferze, minister Wojtaszek i radca federalny Aubert omówili aktualne problemy międzynarodowe, ze szczególnym uwzględnieniem spraw europejskich oraz dokonali przeglądu stosunków między Polską a Szwajcarią.

W toku wymiany poglądów na temat sytuacji międzynarodowej obaj ministrowie podkreślili konieczność skutecznego działania wszystkich państw na rzecz utrwalania procesu odprężenia w Europie i na świecie.

Minister spraw zagranicznych PRL, E. Wojtaszek, zaprosił radcę federalnego P. Auberta do złożenia oficjalnej wizyty w Polsce. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem. (PAP)

M. Alladaye w Polsce

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL — 20 bm. przybył do Polski z wizytą oficjalną członek Biura Politycznego KC Partii Ludowo-Rewolucyjnej minister spraw zagranicznych i współpracy Ludowej Republiki Beninu — Michel Alladaye.

Odbędzie się już pierwsza tura rozmów plenarnych, które prowadził sekretarz KC PZPR Ryszard Frerek i kierownik MSZ Józef Czyrek oraz min. M. Alladaye. (PAP)

Delegacja Episkopatu z kard. S. Wyszyńskim udała się do RFN

W środę, 20 bm. przybyła do Frankfurtu n/Menem na zaproszenie Episkopatu RFN delegacja Episkopatu Polskiego z prymasem Polski, kardynałem Stefanem Wyszyńskim.

Na lotnisku Okęcie w Warszawie delegację Episkopatu Polskiego zęgnali wiceminister spraw zagranicznych Józef Czyrek, wicedyrektor Urzędu ds. Wyznań, Aleksander Merker, biskupi sufragani warszawscy. Obecny był także chargé d'affaires a. i. RFN w PRL Walter Koenig.

Przy powitaniu na lotnisku w Frankfurtu n/Menem obecny był ambasador PRL w RFN, Jan Chyliński. (PAP)

Spotkania

z M. Hermaszewskim

Pierwszy polski kosmonauta ppłk. pilot Mirosław Hermaszewski spotkał się wczoraj z kadrami naukowymi Akademii Sztuki Generalnego i aktywnymi Fabryki Wyrobów Precyzyjnych im. Karola Świerczewskiego w Warszawie oraz z kadrami Wojskowego Instytutu Medycyny Lotniczej. (PAP)

W RPA

Ustąpienie J. Vorstera

Premier RPA, Johannes Vorster ogłosił na konferencji prasowej swą decyzję o rezygnacji z dotychczas zajmowanego przez 12 lat stanowiska. Jednocześnie poinformował on o odrzuceniu przez rząd RPA propozycji ONZ w sprawie trybu przeprowadzenia w Namibii wolnych wyborów i obecności wojsk ONZ-owskich w okresie przejściowym. (PAP)

Pomyślny rozwój współpracy polsko-wietnamskiej

20 bm. zakończyły się w Warszawie obrady VII sesji polsko-wietnamskiej komisji współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej.

W czasie sesji uzgodniono dalszy zakres wzajemnej współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej. Współpraca ta obejmie przede wszystkim takie dziedziny jak górnictwo węgielne, przemysł maszynowy, przemyśl drzewny i okrętowy. U-

zgodniono również zakres kooperacji w przemyśle elektronicznym i wyrobów powszechnego użytku.

Na zakończenie sesji sporządzono protokół, który ze strony polskiej podpisał wiceprezes Rady Ministrów Kazimierz Ścieszny, a ze strony wietnamskiej, członek Biura Politycznego KC Komunistycznej Partii Wietnamu, wiceprezes rządu SRW Vo Chi Cong.

Pogrzeb Zenona Kosidowskiego

20 bm. na Cmentarzu Komunalnym na Powązkach w Warszawie odbył się pogrzeb Zenona Kosidowskiego, wybitnego pisarza i eseisty. Był on autorem wielu książek poświęconych starożytnym cywilizacjom Bliskiego Wschodu i Ameryki Południowej, w których rekonstruował historie starożytnych kultur, wskazywał zdarzenia czasów minionych.

Uroczystości żałobne rozpoczęły się w domu przedpogrzebowym. Przy złożeniu na katafalku trumnie zaciętni warci honorowi koledzy — pisarze i wydawcy.

Formuje się kondukt żałobny. Obok najbliższej rodziny, krócej w nim przedstawiciele instytucji i organizacji kulturalnych, miłośnicy książek Z. Kosidowskiego, młodzież szkolna. Obecni są: kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — Bogdan Gawroński i minister kultury i sztuki — Zygmunt Nałowski.

Nad otwartą mogiłą w imieniu polskich pisarzy pożegnał zmarłego wiceprezes ZG ZLP — Janusz Krasieński.

Mogiłę pokryły kwiaty, a wśród nich od Wydziału Kultury KC PZPR, ministra kultury i sztuki, ZLP i wydawców.

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

L. Breżniew w Baku

W środę do stolicy Azerbejdżanu przybył Leonid Breżniew. Weźmie on udział w uroczystościach poświęconych udekorowaniu miasta Baku najwyższym odznaczeniem radzieckim — Orderem Lenina.

T. Ziwickow w Austrii

Pierwszy sekretarz KC BPK, przewodniczący Rady Państwa LRB, Todor Ziwickow przebywający z wizytą oficjalną w Wiedniu, spotkał się z kanclerzem federalnym Austrii, Bruno Kreisky. Omawiano problemy dalszego rozszerzenia stosunków handlowo-gospodarczych między obydwoma krajami, a także inne problemy.

Negacja Camp David

Separatystyczne porozumienie między Egiptem a Izraelem zawarte trzy dni temu w Camp David zostały oficjalnie odrzucone przez kolejne kraje arabskie. Rząd Arabii Saudyjskiej opublikował komunikat, w którym stwierdza, że porozumienia z Camp David są nie do przyjęcia.

Negatywne stanowisko wobec porozumienia z Camp David zajęły także Katar i Kuwejt.

Z Damaszku donoszą, że rozpoczęła się tam w środę konferencja przedstawicieli Algierii, Jemenu Południowego, Libii, Syrii, oraz Organizacji Wyzwolenia Palestyny, tworzących tzw. Front Odmowy, który zdecydowanie potępi-

separatystyczną politykę prezydenta Sadata.

Sytuacja w Nikaragui

Gwaradil Narodowej dyktatora Anastasio Somozy udało się wyprzeć powstańców ze wszystkich większych miast. Walki spowodowały wiele ofiar. Według danych Czerwonego Krzyża, w samym mieście Leon zginęło na skutek bombardowania 380 osób, a rany odniosło 3 tys. ludzi.

Prowokacja Kambodży

Jak informuje wietnamska agencja prasowa VNA, siły zbrojne Kambodży dopuściły się w połowie września nowej prowokacji wobec SRW, napadając na kilka wsi wietnamskich, zabijając i raniąc ich mieszkańców. Oddziały armii wietnamskiej zmusiły napastników do ucieczki.

Zakaz pomocy

Izba Reprezentantów Kongresu amerykańskiego uchwaliła poprawkę do projektu ustawy o amerykańskiej pomocy dla zagranicy, przewidującej wyłączenie 1,2 mld dol. na potrzeby krajów rozwijających się, w szczególności w dziedzinie rolnictwa i służby zdrowia. Poprawka wprowadza zakaz przyznawania przez Stany Zjednoczone jakichkolwiek kredytów na cele rozwoju dla Wietnamu, Kuby, Kambodży i Ugandy.

Układ Mozambik — Angola

Angola i Mozambik zawarły układ o przyjaźni i współpracy.

Dokument podpisali w Maputo, stolicy Mozambiku prezydent tego kraju Samora Machel i przebywający tam z oficjalną wizytą prezydent Angoli Agostinho Neto. Przemawiając na uroczystości podpisania układu, prezydent Neto podkreślił braterską solidarność narodów Angoli i Mozambiku.

Rekord kosmonautyki

20 bm. został ustanowiony kolejny rekord kosmonautyki: załoga radzieckiej stacji orbitalnej „Salut-6” — Władimir Kowalok i Aleksander Iwanow — przebywająca w kosmosie od 15 czerwca br. — rozpoczęła 97 dobę lotu. Padł dotychczasowy rekord długotrwalej pobytu człowieka na orbicie okołoziemskiej: 86 dob na pokładzie tej samej stacji orbitalnej spędził radziecki kosmonauta — Jurij Romanienko i Georgij Grecko.

Zjazd chemików

20 bm. rozpoczął się w Łodzi krajowy zjazd Polskiego Towarzystwa Chemicznego oraz Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego w Polsce. W spotkaniu bierze udział blisko tysiąc przedstawicieli nauki i przemysłu z całego kraju. Obecna również delegacja zagraniczna.

Trzęsienie ziemi

W nocy z wtorku na środę w Jurze Szwabskiej zarejestrowano dość silne wstrząsy sejsmiczne (4,1 stopnia według skali Richtera), które były odczuwane w promieniu 40 km od Stuttgartu. Nie spowodowały jednak znaczących szkód.

od GŁOSU

Trzeźwo myślący obywatel nie będzie oceniał postępu dokonywanego w kraju np. na podstawie swej opinii wyrobionej w kolejce przed sklepem. Bo też różne są te kolejki przyczyny: od obiektywnych poczynając — jak po dach mięsa, po całkowite subiektywne, nieporadności organizacyjne.

Od tego jak współdziała handel z producentem, na ile znają się obaj i znają nas — klientów, zależy kształt tzw. rynku. Można bowiem produkować wiele mebli i nie mieć ich gdzie sprzedać, można zarzucać sklepy wieloraką odzieżą i nie móc kupić odpowiedniej na typowy, np. młodzieżowy wzrost — bo przemysł i handel — a nie tylko rolnictwo — to tylko rolnictwo i tęgie sylwetki. Można też mieć do statek produkcji, dogadną się sprzedają, a jednak nie zyska na tym klient, jeśli ignorowany jest przez sfrustrowaną obsługę...

Ogólnoeconomiczne i społeczne znaczenie dobrej pracy handlu od dawna jest doceniane i kształtowane przez kierownictwo partii i rządu. Przed trzema laty stworzono np. polityczne warunki dla wzrostu zawodowego zaangażowania handlowców. W liście Sekretariatu KC PZPR odwołano się do ich poczucia dumy i odpowiedzialności, określono też organizację partyjnym zadaniem ideowo-wychowawczym. Uwidaczniają się już rezultaty tego działania.

Obecnie do spraw pracy handlu powróciło Biuro Polityczne KC partii. Zauważyło ono w poniedziałek program dalszego unowocześnienia handlu wewnętrznego, kierunki modernizacji sieci sprzedaży i zaplecza technicznego, organizacji i systemu zarządzania. Chodzi tu o pełne spożytkowanie rosnącej bazy materialnej handlu i zainteresowania zawodowego pracowników — w ogólnym interesie.

Doskonalenie działania jest u nas procesem ciągłym i w każdej dziedzinie szczególnie ważnym w handlu, który na co dzień obsługuje miliony obywateli. Program modernizacji handlu jest zatem koniecznością wczorajszych przedsięwzięć inwestycyjnych, podejmowanych dla potrzeb zaopatrzenia ludności.

ZS

Pogłębiać społeczne rozumienie odpowiedzialności za Polskę

(Skrót przemówienia przewodniczącego Rady Państwa PRL)

Dynamika wszystkich przemian, które w kraju obserwujemy — jest ściśle związana ze stopniem świadomości politycznej obywateli uzależnionej od postaw ludzkich, od ogólnego poziomu moralnego społeczeństwa, od motywów, jakimi się kierują obywatele, tak w życiu publicznym, jak i prywatnym, w swoim środowisku i w swej rodzinie. W konsekwentnej realizacji strategii VI i VII Zjazdu partii nie możemy zapominać, że każdy jej członek nie tylko musi sam odpowiadać kryteriom określającym budowniczego socjalizmu, ale być czynnikiem mobilizacji energii całego społeczeństwa. Spełnianie tego nieprzemijającego obowiązku ma szczególne znaczenie w okresach wymagających zwiększonego wysiłku społecznego, realizacji trudnych i niebezpiecznych dla dalszego postępu zadań czy zwiększonych przeszkód na wytyczonej drodze. Dlatego też przed członkami partii stoi dziś wielkie zadanie — wyjaśniania złożonej problematyki rozwoju kraju, szerzenia świadomości, że realizacja generalnej linii partii jest źródłem osiągniętych sukcesów, konsekwencją zaś we wcielaniu jej w życie podsta- wowa gwarancja perspektyw, do których urzeczywistnienia zmierzamy. Jednocześnie z całą energią musimy przeciwstawiać się wszelkim wrogim

usiłom, zarówno wewnętrznym jak i zewnętrznym, demaskować wroga propagandę usiłującą naruszyć jedność naszego narodu.

Abyśmy mieli w tym dziele sukcesy — powiedział przewodniczący Rady Państwa — potrzebny jest nasz własny przykład dobrej roboty, nasza żarliwość ideowa i wiedza, od waga przeciwdziałania się głosom wrogim, ale i cierpliwość oraz — pragnę to z naciskiem podkreślić — skromność, nie wywyższanie się nad innych, lecz szacunek dla wszystkich, którzy chcą głosu partii słuchać, bo to przecież podstawowy warunek porozumienia się, uaktywnienia i tych obywateli, którzy może jeszcze dziś nie w pełni nas rozumieją, ale mogą i powinni stać się sojusznikami naszej wspólnej sprawy, bo tego wymaga ich własny, najlepiej rozumiany interes społeczny. — którzy — jeśli tylko potrafimy się wywiązać z naszej pracy — staną razem z nami w twórczym działaniu dla Polski.

Wiele nam może pomóc cechujące nasz naród umiłowanie własnego kraju, czego tak wiele dawał dowodów w historii. Ale by tak się stało, by ten olbrzymi ładunek ideowo-wychowawczy tkwiący w tradycji historycznej dla dobra społeczeństwa i państwa wy-

korzystać — musimy prawidłowo kształtować sprawiedliwą dumę narodową, najszerzych rzesz naszego ludu z do konań dalszej i bliższej przeszłości, ujawniać przyczyn zarówno zwycięstw jak klęsk i porażek, jakich nie szczędziła nam historia, wyjaśniać dlaczego wyrazem prawdziwości rozwoju naszego procesu historycznego było przejęcie sztandaru narodowego przez klasę robotniczą, jak to się stało, że patriotyzm i socjalizm złączyły się musiały w jedną, nierozdzielną całość, że każdy, kto tę jedność rozbić usiłuje, godzi w najżywcze etnicznej zbiorowości, świadomie czy nieświadomie godzi w naszą niepodległość, w perspektywę rozwojową Ojczyzny.

W całym systemie szkolenia partyjnego, niezależnie od konkretnego przedmiotu bezpośrednich zainteresowań przewijają się musi jako mądre przewodnia nasze poczucie odpowiedzialności za Polskę, za jej teraźniejszość i przyszłość, za naszą własną pracę, jako tych, którzy przyszli do partii nie po przywilejach, lecz po zwiększone obowiązki, po zaszczyt przodowania w rozumnym, a zarazem pełnym oddania najsłabszym i najsłabszym ideałom ludzkości wysiłku.

PAP

Siewy i wykopki na polach Wielkopolski

Z chwilą poprawy pogody wzrosło tempo prac na polach Wielkopolski. Kończy się pośpiesznie zbiór słomy po kombajnach, dokonuje rek przedsięwzięć. W poszczególnych województwach orki wykono na trzech czwartych arealu.

Kończy się siewy jęczmienia ozimego jego obszar znacząco nie wzrasta w tym roku. Np. województwo pilskie ma za sobą siew na 1500 hektarach, województwo poznańskie przekroczyło to zadanie o 800 ha. Województwo leszczyńskie obszar jęczmienia ozimego zwiększa do 4000 hektarów. Trwają wszędzie siewy żyta na ziarno i zaczęto siewy pszenicy o zimie.

Zaawansowane są siewy żyta poplonowego i innych roślin ozimych przeznaczonych na pasze dla inwentarza, pra-

ce te są wykonane przeważnie na jednej trzeciej przewidzianego arealu.

Trwają zbiory plonów jesieni. Szczególnie są zaawansowane wykopki ziemniaków. Do tej pory w województwach takich jak: pilskie i poznańskie wykopano ziemniaków z 10 procent powierzchni, lecz więcej w Leszczyńskim, Kaliskim i Konieńskim.

Sprawnie przebiegają wykopy buraków w rejonie cukrowym, które rozpoczęły kampanię przetwórczą. Od niedzieli pracuje jedyna w województwie konieńskim Cukrownia Gostyń, należąca do Przedsiębiorstwa „Cukrownie Wielkopolskie”. Ruszyły także trzy fabryki Przedsiębiorstwa „Cukrownie Leszczyńskie” w Gostyniu, Miejskiej Górze i Wschowie. (emp)

H. Jabłoński przebywał w Poznaniu

Dokończenie ze str. 1

cy lektorów i wykładowców. Następnie głos zabrał Henryk Jabłoński (skrót tego wystąpienia zamieszczamy obok).

Po zakończeniu inauguracji jego spotkania H. Jabłoński z wicedziekanem przygotowaną w gmachu KW PZPR wystawę pomocy dydaktycznych szkolenia partyjnego, prezentującą m. in. rezultaty przeprowadzonego przez Wojewódzki Ośrodek Kształcenia Ideologicznego pierwszego przeglądu materiałów dydaktycznych. Czynną była również ekspozycja literatury społeczno-politycznej.

W godzinach porannych odbyło się także — z udziałem przewodniczącego Rady Państwa oraz członków Egzekutywu KW — spotkanie zasłużonych lektorów i wykładowców. Wyrazem uznania dla nich były wręczone odznaczenia, medale i dyplomy honorowe. Złote Krzyże Zasługi otrzymali: Michał Iwaszkiewicz, Kazimierz Robakowski, Janusz Romul i Zenon Wartel, zaś Srebrny Krzyż Zasługi — Teresa Pezacka-Groblewska. Ponadto wręczono medale pamiątkowe przyznane przez Wydział Pracy Ideowo-Wychowawczej KC PZPR za aktywną działalność w upowszechnianiu marksizmu-leninizmu i polityki partii, odznaki „Za zasługi w rozwoju województwa poznańskiego”. Odznaki honorowe miasta Poznania oraz dyplomy.

W godzinach popołudniowych Henryk Jabłoński udał

się z Poznania do Gniezna, by zwiedzić najważniejsze obiekty historycznego Szlaku Piastowskiego.

Gość zatrzymał się najpierw w Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy, udał się też na Ostrów Lednicki. W czasie tej wizyty H. Jabłoński otrzymał od Ryszarda Daneckiego autorski egzemplarz jego „Poematu Piastowskiego”, który ukazał się niedawno nakładem Wydawnictwa Poznańskiego. Delegacja harcerzy Komendy Chorągwi ZHP złożyła tutaj H. Jabłońskiemu — przewodniczącemu Rady Głównej Przeciwo Harcerstwa — meldunek o rezultatach trwającej już pięć lat społecznej pracy poznańskich harcerzy na Szlaku Piastowskim.

Następnym punktem wizyty były odwiedziny w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Gnieźnie. Tutaj, gorąco witany przez młodzież, H. Jabłoński zapoznał się z warunkami pracy dydaktycznej w tym pięknym, nowoczesnym obiekcie, zwiedził też ekspozycję w salach wystawowych: darów społeczeństwa na Fundusz Obrony Narodowej w latach 1938 — 39 oraz wystawę malarstwa i grafiki, stanowiącą plon międzynarodowych plenerów twórców — „Zielone Zagłębie” oraz „Szlak Piastowski”.

Na zakończenie swej wizyty na piastowskim szlaku, w której towarzyszyli mu m. in. I sekretarz KW PZPR — Jerzy Zasada oraz wojewoda poznański — Stanisław Cozaś, przewodniczący Rady Państwa złożył wianek kwiatów pod pomnikiem Mieszka I i Bolesława Chrobrego. (kos)

Na stacji Poznań — Wschód

Wykolejone wagony zakłóciły ruch pociągów

Znaczne następstwa dla wczorajszego ruchu pociągów w rejonie Poznań-Wschód miało wykolejenie parowozu i następnego wagonu pociągu towarowego. Nastąpiło ono o godz. 10.12 z powodu — jak wstępnie ustalono (szczegóły bada komisja Dyrekcji Rejonowej Kolei Państwowych w Poznaniu) — wadę toru. Wykolejony parowóz tak niefortunnie ustatkował się na torach, że uniemożliwił ruch pociągów a nadto uszkodzona została sieć trakcyjna.

Usuwanie następstw wypadku zakończyło się o godz. 19. Do tego czasu wszystkie pociągi osobowe z kierunku Bydgoszcz, Gdańsk i Warszawa jeździły określaną drogą — zamiast przez Poznań-Wschód, kursowały przez Poznań-Franowo i Starołek. Srogo wodało to spora perturbację w ruchu i opóźnienia wielu pociągów. (hnp)

Wspólny komunikat w Addis Abebie

Poparcie ZSRR dla etiopskiej rewolucji

W środę opublikowano w Addis Abebie komunikat o wizycie w Etiopii (10—20 bm.) radzieckiej delegacji partyjnoparostwowej z pierwszym wiceprzewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Wasiem Kuzniecowem na czele.

Komunikat stwierdza, że socjalistyczna Etiopia zdecydowana jest bronić zdobyczy rewolucyjnych, integralności terytorialnej i jedności, w walce z krajową i zagraniczną reakcją oraz machinacjami imperializmu i neokolonializmu. Etiopia składa podziękowanie ZSRR i oświadcza Leonidowi Breżniewowi za wszechstronne poparcie udzielane rewolucji etiopskiej w tej walce.

Komunikat stwierdza, że ZSRR uważa rewolucję etiopską za składową część światowego procesu rewolucyjnego i będzie nadal wszechstronnie pomagał zaprzysiężonemu na rodowi Etiopii w osiągnięciu jej szlachetnych celów.

ZSRR i Etiopia nadal będą kontynuowały wysiłki w celu

przywrócenia pokoju, wytworzenia atmosfery wzajemnego zrozumienia i dobrego sąsiedztwa w rogu Afryki oraz opowiadają się za przekształceniem rejonu Morza Czerwonego w strefę pokoju, a także za rozwijaniem i umacnianiem stosunków między państwami przybrzeżnymi. Strony potępiają machinacje sił imperialistycznych, zmierzające do skłecenia tzw. „Paktu bezpieczeństwa Morza Czerwonego” z uszczerbkiem praw i interesów wszystkich państw przybrzeżnych, zwłaszcza Etiopii.

ZSRR i Etiopia wyraziły przekonanie, że prawdziwy i trwały pokój na Bliskim Wschodzie może być osiągnięty tylko na zasadzie wycofania wojsk izraelskich ze wszystkich okupowanych terytoriów arabskich, poszanowania praw narodu Palestyny.

ZSRR i Etiopia potępiły wielkomocarstwowy hegemonizm i ekspansjonistyczną politykę obecnych przywódców pekińskich. (PAP)

W Poznaniu

Budowa zakładów Mery

Zakłady Systemów Automatyki Mera (dawniej Mera-Zap-Mont) w Poznaniu, które specjalizują się od lat w produkcji i instalacji urządzeń automatycznych dla przemysłu elektromaszynowego, okrętownictwa, rolnictwa i innych dziedzin gospodarki w Polsce i za granicą, doczekają się wreszcie własnego zakładu w Grodzie Przemysłowym. Nowoczesny zakład produkujący systemy automatyki dla różnych dziedzin przemysłu i rolnictwa powstanie w Poznaniu przy ulicy Bułgarskiej.

Pierwsza część kompleksu

produkcyjnego (wraz z laboratorium, obiektami socjalnymi, będzie budowana nakładem półtora miliona złotych. Generalny wykonawca, Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2, wkracza niebawem na plac budowy, aby pierwsze w tym roku postawić pierwszy z budynków wspomnianego wyżej zakładu.

Realizacja tej inwestycji Poznań pozwoli na zatrudnienie w zakładzie wysoko wykwalifikowanych kadr, przygotowywanych obecnie przez średnie szkoły techniczne i Politechnikę Poznańską. (emp)

KRONIKA DNIA

POSIEDZENIE POZNAŃSKIEGO ODDZIAŁU SDP W KONINIE

Wczoraj w Koninie odbyło się posiedzenie plenarne Zarządu Poznańskiego Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, z udziałem przedstawicieli kierownictwa politycznego i administracyjnego województwa i miasta.

W czasie obrad omówiono działalność kół twórczych SDP, ich rolę w doskonaleniu warsztatu dziennikarskiego. (woj)

„WARSZAWSKA JESIEŃ” NA POŁMETKU

XXII Międzynarodowy Festiwal Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień”, impreza, która znajduje się w centrum uwagi twórców, wykonawców i entuzjastów najnowszej muzyki z wielu krajów, wkroczył 20 bm. w końcową fazę.

W ciągu pięciu festiwalowych dni publiczność wysłuchała i obejrzała 15 koncertów i spektakli audiowizualnych, zaś do końca „Warszawskiej Jesieni” (24 bm.) pozostało dalszych 11 spotkań z najnowszą muzyką trzech kontynentów.

XXII Warszawska Jesień zgromadziła liczne grono gości i obserwatorów z 27 krajów. (PAP)

NASZEJ KOLEŻANCE

Jadwidze Dulskiej

z powodu śmierci

OJCA

WYRAZY SZCZEREGO WSPÓŁCZUCIA

składa

ZESPÓŁ „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redakcja kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejślerowicz

i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofla,

Zbiłut Sek

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączny

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami: 665-718. Sekretariat red. naczelnego: 454-09. Zastępca red. naczelnego: 665-718. Sekretarz redakcji: 648-85.

Dział informacyjny: 665-939. Dział sportowy: 648-45. Redakcja nocna: 430-73 i 453-31.

Biuro ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Koszycaka—Poznań

Prenumerata: wolaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca z wyjątkiem grudnia

poprzedzającą okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocznie (156 zł).

Indeks nr 35028

J-14

W gminnym pejzażu

Wieś jak miasto

Lubię spokój małego miasta. Tu nikt się nie spieszy. W sklepie możesz wybrzydząć, przeglądać, pogadać z ekspedientką na temat towaru, o jej kłopotach i radościach domowych. Wszyscy się tu znają. Urodziny, ślub, pogrzeb — to wydarzenia, o których głośno. Tęgo, kto coś „przeszkrobał” zmienia na przysłowiową makę. Owa społeczna opinia wszechwładnie rządzi, nawet naczelnik gminy musi się z nią liczyć.

Piaski (woj. leszczyńskie) mają właśnie charakter miasteczka, mimo że odebrano im prawa miejskie. Nie miały szansy rozwoju, żyjąc w cieniu sześciokrotnie większego, oddalonego o niespełna 5 kilometrów Gostynia. Cóż — winę ponosi tytułujący się Jego Ekscelencją Karol z Pierzchna Koszutski, pan na Smogoszewie, Wielkich Strzelcach i Mszczewinie. Pod piaskową górą tuż obok przydrożnej karczmy zwanej Piaski, w 1773 roku, założył miasto Piaseczna Góra. Właściciel Gostynia — Jan Nepomucen Mycielski zaprotestował; przecie to konkurencja dla jego miasta. Stare prawo polskie mówiło, że miasto może powstać w odległości dwóch mil (15 kilometrów) od innych miast.

Ale interwencja nie skutkowała. Jego Ekscelencja Koszutski, żeby dokuczyć Mycielskiemu, pobił osadnikom chałupy, dał przywileje, zapewnił tolerancję wyznaniową i narodowościową. Nie dziw więc, że do nowej osady ścigali Niemcy i Żydzi. Ci ostatni szczególnie upodobał sobie produkcję gorzałki i piwa, a w okolicznych wsiach przejęli karczmy. Niemcy zaś zabrali się do rzemiosła. Gostyni niechętnie wpuszczał w swoje granice zarówno jednych jak i drugich. Na początku XIX w. Piaski miały 21 rzemieślników i 17 piwowarów, 5 młynarzy, po 4 krawców, szewców, płócienników i rzemieślników oraz 17 innych rzemieślników na 383 mieszkańców.

Ludność polska do połowy XIX w. stanowiła mniejszość. Po Wiośnie Ludów liczba Żydów zaczęła maleć, liczba Niemców utrzymywała się na tym samym poziomie, liczba Polaków właśnie w okresie nacisku germanizacyjnego zaczęła gwałtownie się powiększać. W 1900 r. prawie pięciokrotnie przewyższając obie obecne narodowości. Tu właśnie po I wojnie światowej najwcześniej, bo już 13 listopada 1918 r. władze w mieście przejęła polska Rada Robotnicza. 1 grudnia stało w pogotowiu 1000 powstańców w pełni uzbrojonych. Ale jakże okazali się tolerancyjni! Niemca Kliemę, burmistrza, pozostawiono na stanowisku do końca roku 1920. Byłby zresztą pozostał dłużej, gdyby nauczył się języka polskiego.

Okres międzywojenny był niezwykle ciężki. Mieszkańców trapiło bezrobocie. W 1936 r. wyruszyli przed gmach starostwa gostyńskiego, domagając się pracy. Niektórzy latem wyruszyli w „teren”, aby w letnie noce napędem rowerowych kół młócić dla siebie chłopskie zboże.

Po II wojnie światowej część ludności znalazła zatrudnienie w gostyńskich zakładach pracy, a i w Piaskach zostały uruchomione małe przedsiębiorstwa. Powstała filia Wielkopolskich Zakładów Produkcji Betonów, produkcję rozszerzyła stara cegielnia. Dla inwalidów powstała Spółdzielnia Pracy „Rozwój”, inna spółdzielnia zajęła się tapicerstwem. Dziś w Piaskach odczuwa się brak rąk do pracy, ba — gostyńskie zakłady „podbierają” pracowników z Piasków. Piaski zaś — gostyńskim.

Chodzę po zalanych słońcem cichych uliczkach. Uderza schłodność zabudowań. Nietłizne budynki piętrowe i bardzo liczne „parterówki”, dobrze utrzymane, nie zdradzają swego wieku. Na obrzeżach zaś rosną nowe domy — nad dolną, którą kiedyś płynęła rzeczka, wyrosło osiedle. W okresie powojennym, a szczególnie po roku 1970, wybudowano tu

ponad sto domów, co równa się połowie liczby domów w roku 1932. Ostatnio urząd gminy rozdysponował 60 działek. Mało to, bo i gostyniaczy chętnie by tu zamieszkali.

Piaski mają swój urok. Prawie w całości otacza je sosnowy las, a więc powietrze, że pozazdrościć. W najbliższym czasie do tego eksmiasteczka dotrze wodociąg z dwóch stron — od Gostynia i od Strzelca Wielkich. Swoje podwoje otwórz Ośrodek Zdrowia. Uruchomiony zostanie warsztat usługowy kółek rolniczych, zmniejszona — GS-owska mieszkalnia pasz, GS funduje sobie biurowiec z pawilonem handlowym (ten wielopiętrowy budynek nie bardzo odpowiada charakterowi niskiej zabudowy Piasków).

Sekretarz Komitetu Gminnego PZPR — Kazimierz Przybylski i naczelnik — Jerzy Nowicki, z którym rozmawiałem na temat dnia dzisiejszego i jutrzejszego gminy, z satysfakcją mówili o Piaskach jako największej wsi w województwie leszczyńskim. Jaka to wioska, licząca blisko dwa i pół tysiąca mieszkańców, którzy utrzymują się przede wszystkim z zajęć pozarolniczych! Ale co — oficjalny status obowiązuje.

Jest w herbie Piasków góra między dwoma drzewami, którą przekazuje jeleni (*). Trochę w tym skoku symbolu przemiany osady z zaniedbanej, chlerawej i ubogiej miejsciny w wieś, która upodobała się już do nowoczesnego miasteczka, zachowującego te wszystkie cenne walory środowiska, których nie znajdziesz w żadnym wielkim mieście.

Czas kończyć wizytę w Piaskach. Właśnie nadjeżdża autobus.

JÓZEF PIEPRZYK

*) Ow jeleni w herbie nawiązuje do nazwiska fundatora miasta Koszutskiego. Koszut oznacza właśnie jelenia. W połowie XIX w. władze pruskie górę zamieniły na dwie skrzyżowane szable, a jelenia — na lisa. W wyzwolonej Polsce przywrócono dawny herb.

Zbiornik wodny na Bystrzycy

szła w końcowy etap. Wykonano już ponad 70 procent robót przy wznoszeniu wysokiej zapory, która przegrodzi koryto rzeki i utworzy wielki zbiornik wodny.

Plany przewidują, że napełnianie nowego zbiornika nastąpi już w drugiej połowie przyszłego roku. Czasu zostało więc niewiele a robót — dużo. Dzięki zbiornikowi zlikwidowana zostanie groźba powodzi na rzece Bystrzycy, a zarazem można będzie prowadzić racjonalne nawadnianie ponad 5 000 hektarów pól. (PAP)

Załoga „Energo-7” z Poznania, we współpracy z kilkoma specjalistycznymi przedsiębiorstwami, budując, od czterech lat, na rzece Bystrzycy w pobliżu Wrocławia nowy zbiornik retencyjny „Mietków”. W trzecim kwartale br. realizacja tej ważnej dla rolnictwa regionu i żegluga na Odrze inwestycji we-

Najtragiczniejsze trzęsienia ziemi

nak bardzo rzadko występują silne trzęsienia ziemi.

Silne trzęsienia ziemi są bardzo katastrofalne w skutkach. Energia najsilniejszych wstrząsów (8,8 stopni) jest bo wiem przeszło 19 razy większa od energii bomb atomowej, rzuconej na Hiroszimę. A ponadto na ogół po silnych wstrząsach (większych od 7,5 stopni) występują trzęsienia następne. Odnosić, że za najsilniejsze uważa się trzęsienie ziemi, które 1 listopada 1755 r. nawiedziło Lizbonę w Portugalii, jego siłę ocenia się na 8,7 — 9 stopni, chociaż

Ruiny w Tobas.
Fot. — CAF (telefoto)



wtedy nie stosowano pomiarów.

Według statystyki UNESCO, w drugiej ćwierci naszego stulecia (1926 — 50) w wyniku trzęsień ziemi poniosło śmierć prawie 400 000 ludzi, a straty materialne przekroczyły 10 miliardów dolarów. A bywa, że wstrząsy, które jednoznacznie pochłaniają kilkadziesiąt tysięcy ofiar, co ukazuje publikowana obok tabela najbardziej katastrofalnych trzęsień ziemi.

Oczywiście, w świecie notuje się znacznie więcej niż to widać na naszej tabeli trzęsień ziemi. Tylko w ciągu roku — jak się ocenia — glob nasz nawiedza około miliona trzęsień ziemi, z czego dziesiąta część, a więc 100 000 notują stacje seismologiczne. Na szczęście, tylko niektóre z nich powodują znaczne zniszczenia. W Iranie, który znajduje się w seismicznej Strefie Śródziemnomorskiej i Transazjatyckiej, w naszym stuleciu notowano 20 000 trzęsień ziemi. To, które przed kilkoma dniami nawiedziło Tabas i okolice, należało w tym kraju do najtragiczniejszych, pochłonęło bowiem około 20 000 ofiar, podczas gdy poprzednich 20 największych w bieżącym stuleciu — 60 000. (tk)

Charkowskie Zakłady Rowerowe im. G. I. Pietrowskiego należą do tych fabryk, które tworzyły najnowszą historię Charkowa, a dziś stanowią jedną z kart współczesności tego miasta. Ich początek sięga roku 1923, kiedy to z niewielkiej fabryki, niemal manufaktury, wyrabiającej różne detale metalowe, w tym także podkowy końskie, powstały zakłady rowerowe. Dyrektor Rafał Kasimowicz Chamutów, od 35 lat z 2-letnią przerwą związany z zakładami, z wykształcenia inżynier mechanik, opowiada, jak to Bu dionny — słynny dowódca pierwszej Armii Konnej wydał decyzję, by zamiast kozackich pik rozpocząć wytwarzanie rowerów. A decyzję o założeniu fabryki po ustanowieniu Socjalistycznej Republiki Ukrainy podpisał jej ówczesny prezydent G. I. Pietrowski, który był przedtem szefem fabryki metalowej. Jakież to były skromne te ówczesne zakłady! Przede wszystkim 90 procent materiałów pochodziło z importu. Był to więc właściwie tylko montaż.

Pierwszy „własny” rower wykonano w roku 1930, a do roku 1936 wyprodukowano w sumie 300 000 rowerów. Potem zakłady zaczęły nabierać tempa i do wybuchu wojny w 1941 roku wypuściły na rynek już 900 000 sztuk... W ciągu przedwojennych 18 lat wyrabiano średnio 50 000 rowerów rocznie. Potem wojna i w roku 1944 powrót fabryki na stare miejsce, a właściwie na gruzy. Już w lutym 1945 opuszcza zakłady pierwsza „historyczna” partia złożona z 200 rowerów. Wszystko zaczyna się od nowa: stopniowo, mozolnie, nie bez ofiarności i wyrzeczeń. W roku 1966 wychodzi z fabryki 10-milionowy rower, a w roku 1978 zakłady wyprodukują 834 000 rowerów. Prawie tyle, ile w ciągu 18 lat przedwojennych.

W kwietniu 1979 roku, w dniu urodzin Lenina, 5-tysięczna załoga obchodzić będzie uroczystość wypuszczenia w świat 20-milionowego roweru. Być może będzie to jeden z ponad 3 000 egzemplarzy wybudowanych dodatkowo w ramach tradycyjnego leninowskiego subotnika. W tym roku w sobotę 22 kwietnia pracownicy zakładów wyprodukowali nadobowiązkowo 3 040 rowerów.

Dyrektorowi, który gościnnie podejmuje polskich dziennikarzy z „Głosu Wielkopolskiego”, towarzyszą Mikołaj Półtorak, sekretarz zakładowej organizacji partyjnej, liczącej 700 członków i Konstantin Michajłowicz Grigorienko — przewodniczący organizacji związkowej. Rozmowa schodzi niekiedy na inne tematy, jako że nie samą pro-

Rowerem z Charkowa

Korespondencja własna z ZSRR

dukacją żyje człowiek, nawet wówczas, gdy jest on sercem i duszą oddany zakładom. Jest wśród załogi 600 osób, które pracują tu dłużej niż 25 lat. Z tym jubileuszem związana jest nagroda w wysokości 100 rubli. 102 spośród jubilatów otrzymało tytuł weterana zakładu, co jest wśród pracowników szczególnie wysoko cenione. Średnie zarobki wynoszą 164 ruble; młodzi, którzy się dopiero uczą w fabrycznej filii szkoły zawodowej, otrzymują w latach nauki od 40 do 60 rubli miesięcznie.

W zakładach wytwarza się 6 podstawowych typów rowerów — oczywiście najwięcej turystycznych i to tylko z dużymi kołami. Dumą fabryki są pojazdy sportowe, na których jeżdżą radzieccy kolarze po drogach całego świata. I to jak jeżdżą! Nie chciałbym sugerować, że to przede wszystkim charkowskie rowery decydują o zwycięstwach radzieckich szosowców, między innymi w naszym Wyścigu Pokoju, ale przecież i jakość wyrobów ze znakiem CHWZ (Charkowski Welocipednyj Zawod) na pewno nie jest bez wpływu na osiągnięcia radzieckich kolarzy. Zresztą tacy ludzie jak Sajdhużyn czy Kapitonow, nie zapomnieli uczestnicy poprzednich Wyścigów Pokoju, dość często odwiedzali i odwiedzają fabrykę, i to nie tylko w celach grzecznościowych, ale także by podzielić się spostrzeżeniami i doświadczeniami na tematy związane z konstrukcją. Kierownictwo fabryki, która jest zresztą jedynym w Związku Radzieckim producentem rowerów wyczynowych, przywiązuje dużą wagę do tej galezi swej wytwórczości, o czym świadczy także patronowanie wielu imprezom sportowym, a także takim przedsięwzięciom, jak odnotowany w lipcu na naszych łamach maraton turystyczny (oczywiście na rowerach z Charkowa) przez kraje socjalistyczne, dłu gości 15 000 km.

Dyrektor Chamutów doskonale się orientuje w profilu produkcyjnym zakładów w Bydgoszczy, z którymi charkowska fabryka utrzymuje żywe stosunki, wymieniając tak że doświadczenia technologiczne i konstrukcyjne. Mówi, że fabryka bydgoska już obecnie

wytwarza ponad milion rowerów rocznie, a jego zakłady do miliona dojdą dopiero w 1983 roku. Rozmówca nie ukrywa słów uznania pod adresem Bydgoszczy, która — jego zdaniem — dobrze weszła na rynki zagraniczne. Charkowskie zakłady też stosunkowo dużo eksportują — ponad 35 procent swojej produkcji. Na liście ich odbiorców figurują europejskie kraje socjalistyczne, w tym również Polska, a także Kuba, Wietnam, Grecja, Finlandia, Anglia...

Zarobione przez załogę pieniądze idą nie tylko na płace, na dalsze unowocześnianie fabryki, do skarbu państwa czy na rozbudowę (szykuje się budowa nowej malarni), ale także na takie cele, jak utrzymanie stołówek, która sprzedaje dziennie kilkadziesiąt obiadów po 50 kopiejek, a dla trzeciej zmiany wydaje posiłki za darmo. Fabryka ma swój własny ośrodek wypoczynkowy na południowym cyplu Krymu, w Kastropolu, 40 kilometrów od Jałty. Co roku spędza tam 24-dniowy urlop 1 200 pracowników i członków ich rodzin. Pracownik za cały pobyt płaci połowę ceny, to znaczy 41 ruble, a jeżeli ma trudne warunki rodzinne to jeszcze mniej.

Na pożegnanie niby żartem wprawiam się na uroczystość wyprodukowania w przyszłym roku 20-milionowego roweru. Dyrektor zaproszenie podtrzymuje i na pamiątkę wręcza miniaturowy rower, dziesięć razy mniejszy niż oryginał, z pedałami, łańcuchem i krecacymi się kołami o szprychach grubości igły. Cudo to stworzył złoty ręce mistrza Leonida Michajłowicza Wanetika, który dzisiaj ma już 76 lat i jest jednym z weteranów zakładów. Dzisiaj już nie pracuje w produkcji, ale wytwarza w fabryce te maleńkie rowerki, służące jako reklama i upominki dla takich gości jak na przykład dziennikarze z Poznania. Zona Wanetika, Aleksandra Trofimowa, też pracuje w fabryce. To właśnie takim ludziom jak Leonid Michajłowicz i Aleksandra Trofimowa Charkowska Fabryka Rowerów zawdzięcza swój rozwój i swoje dzisiejsze miejsce.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Data (rok + dzień, miesiąc)	Kraj	Wielkość w 12-stopniowej skali	Liczba ofiar śmiertelnych
526 — 20. V.	Syria		250 000
856 — XII	Grecja (Korynt)		45 000
1290 — 27. IX.	Chiny		100 000
1531 — 26. I.	Portugalia (Lizbona)		30 000
1556 — 24. I.	Chiny		830 000
1693 — 11. I.	Włochy (Katonja)		60 000
1730 — 30. XII.	Japonia		137 000
1737 — 11. X.	Indie (Kalkuta)		300 000
1755 — 1. XI.	Portugalia (Lizbona)*		60 000
1797 — 4. II.	Ekwador		41 000
1868 — 13. — 15. VIII.	Peru i Ekwador		40 000
1906 — 18/19. IV.	Stany Zjednoczone (San Francisco)	8,3	452
1906 — 16. VIII.	Chile (Valparaiso)	8,6	20 000
1908 — 18. XII.	Włochy (Mesyna)	7,5	83 000
1915 — 13. I.	Włochy (Avezzano)	7,5	30 000
1920 — 16. XII.	Chiny	8,6	100 000
1923 — 1. IX.	Japonia (Tokio)	8,3	99 000
1927 — 22. V.	Chiny	8,3	200 000
1932 — 26. XII.	Chiny	7,6	70 000
1935 — 31. V.	Indie (Quetta)	7,5	30 000
1939 — 24. I.	Chile	8,3	28 000
1939 — 26. XII.	Turcja (Erzurum)	7,9	30 000
1946 — 21. XII.	Japonia (Honsiu)	8,4	2 000
1949 — 5. VIII.	Ekwador	6,8	6 000
1956 — 10. — 17. VI.	Afganistan	7,7	2 000
1957 — 2. VII.	Iran (część północna)	7,4	2 500
1960 — 29. II.	Maroko (Agadir)	5,8	12 000
1962 — 1. IX.	Iran (część północno-zachodnia)	7,1	12 200
1963 — 26. VII.	Jugosławia (Skopje)	6,0	1 100
1966 — 19. VIII.	Turcja (część wschodnia)	6,9	2 520
1968 — 31. VIII.	Iran (część północno-wschodnia)	7,4	12 000
1972 — 10. IV.	Iran (część południowa)	6,9	5 000
1972 — 23. XII.	Nikaragua	6,2	5 000
1974 — 28. XII.	Pakistan	6,3	5 200
1976 — 4. II.	Gwatemala	7,5	22 800
1976 — 6. V.	Włochy (część północno-wschodnia)	6,5	916
1976 — 28. VII.	Chiny (część północno-wschodnia)	8,2	655 000
1976 — 17. VIII.	Filipiny (Mindanao)	7,8	8 000
1976 — 24. XI.	Turcja (część wschodnia)	7,9	4 000
1977 — 4. III.	Rumunia	7,5	1 570
1978 — 16. IX.	Iran (część północno-wschodnia)**	7,7	20 000

* trzęsienie ziemi z 1755 r. w Portugalii oceniane na 8,7 — 9 stopni.

** dane dotyczące liczby ofiar wg. komunikatu z 20. 9. 1978.

Intensywne prace przy budowie stopni wodnych na odcinku górnej Wisły

Jednym z etapów urzeczywistniania programu „Wisła”, są budowane równocześnie na górnym odcinku tej rzeki stopnie wodne: „Dwory”, „Smolice” i „Kościszko”.

Na stopniu „Dwory” trwa montaż sektorów jazu do piętrzenia wody oraz betonowanie śluzy, która umożliwi przepływ zestawów barek o długości 185 metrów i nośności 3 500 ton ładunków, głównie węgla. Stopień ten dysponować też będzie kanałem żegludowym o długości ok. 6 km. Na powstającym poniżej w kierunku Krakowa stopniu „Smolice” ruszyły pełnym frontem prace przy betonowaniu jazu oraz konstruowaniu pierwszych elementów śluzy komorowej.

Realizacja hydroobektu „Kościszko” zaawansowana jest w mniejszym stopniu, gdyż stopień ten powstający już na obrzeżach Krakowa, wymagał dużych robót wstępnych, związanych głównie z przeniesieniem linii energetycznych i gazowych, zniesienia koryta rzeki Sanki na odcinku 2 km, doprowadzeniem wody i światła do placu budowy, budowa dróg dojazdowych, uzbrojenia terenu w instalacje, urządzenia itp. Wykonanie tych robót pozwoliło na rozpoczęcie zasadniczych prac przy wznoszeniu stopnia „Kościszko”, które koncentrują

się wokół wykopów pod fundamenty jazu i śluzy oraz obwałowywania w tym miejscu Wisły. Nad jazem i śluzą tego stopnia wybudowany zostanie most, który połączy obydwa brzoja Wisły, stanowiąc fragment drogi ekspresowej ze wschodu na zachód kraju z ominięciem centrum Krakowa.

Powstające trzy stopnie przystosują odcinek górnej Wisły do wymogów drogi wodnej klasy IV w kategorii międzynarodowej. Rzeka na tym odcinku posiadać będzie minimalną głębokość tranzytową 2,5 metra, średnią głębokość nawigacyjną — 2,65 metra, zaś szerokość szlaku żegludowego w korycie rzeki wyniesie 50 metrów. Wraz z powstaniem kaskady górnej Wisły, należycie wykorzystana zostanie istniejąca już na tej rzece w rejonie Krakowa stopnie wodne: „Przewóz”, „Dąbie” i „Łączany”. Urządzenia te nie zapewniały warunków żegludowych, gdyż nie były zdolne spławić wody od ujścia Przemszy koło Oświęcimia aż do Krakowa. Powodowało to, że odcinki wody podwyższonej przez istniejące progi nie łączyły się ze sobą i pozostawały pomiędzy nimi długie kilometry płytkiej rzeki. Na pełne skanalizowanie Wisły do Krakowa, pozwoli uzupełnienie istniejącego

systemu obiektów hydrotechnicznych o nowe stopnie.

Wraz z „dużą wodą” na górnym odcinku Wisły rozpocznie się tym szlakiem wodnym transport około 5 mln ton węgla rocznie na zaopatrzenie mieszkańców Krakowa oraz jego przemysłu. Docelowo arteria ta (tylko dla potrzeb miasta) płynąć będzie ok. 15 min ton węgla. Dla przyjmowania go wybudowany zostanie Kanał Krakowski na odcinku od Puchowic do ujścia rzeki Wiłgi, omijając ostry łuk rzeki pod Wawelem. „Zakrętu”, jaki tu występuje nie byłoby zdolne pokonać zestawów barek o długości 186 metrów, transportujące w ładowniach jednorazowo 3 500 ton węgla. Powstanie kanału uwolni otoczenie Wawelu od sąsiedztwa pływających w ruchu całodobowym barek. Zakole Wisły pod Wawelem pozostanie nadal ciche i spokojne.

Budowie kaskady górnej Wisły towarzyszą przygotowania odbiorców do przejmowania węgla wprost z barek. No wczesnymi przeładownikami dysponować będą Huta im. Lenina, elektrownia „Skawina” oraz elektrociepłownia w Łęgu. Profil remontowy krakowskiej stoczni rzecznej uwzględni będzie remonty i techniczną obsługę pchaczy oraz barek. (PAP)

Od 1 października czas zimowy

1 października, o godz. 2.00, tj. w nocy z soboty 30 września na niedzielę 1 października, cofniemy zegarki na godzinę 1.00. Od tego momentu przestanie obowiązywać czas letni — wschodnioeuropejski.

Wprowadzenie rozróznienia na czas letni i zimowy było podyktowane przede wszystkim korzyściami jakie przynosi to rozwiązanie w energetyce. Przesunięcie w miesiącach letnich wskazówek zegarów o godzinę do przodu pozwoliło na znaczne zmniejszenie zapotrzebowania na energię elektryczną i szczytowego obciążenia systemu energetycznego. Uzyskano dzięki temu znaczną oszczędność paliwa, a energetyka miała więcej „luzu” niezbędnego do prowadzenia kampanii remontowej.

Obecnie wracamy do czasu środkoeuropejskiego — zimowego. (PAP)

Z Mielca

8-tysięczny samolot „AN-2”

Z Włotworni Sprzętu Komunikacyjnego PZL w Mielcu wysłany został za granicę 8-tysięczny samolot wielozadaniowy „AN-2”. Samolot ten produkowany jest w bardzo długiej serii. Pierwsze „Anki” zostały wykonane w Mielcu przed 20 laty! Zakupuje go już 13 krajów. (PAP)

SPORT-SPORT

Mistrzostwa świata rozpoczęte

Polscy siatkarze pokonali Finlandię

W sześciu włoskich miastach rozegrano wczoraj pierwsze pojedynki mistrzostw świata w siatkówce mężczyzn. Imprezy, w której startują 24 najlepsze zespoły świata zainaugurował mecz reprezentacji gospodarzy z Belgią. Przy ogluszającym, żywiołowym dopływie sędziowskiej publiczności, Włosi bez trudu pokonali siatkarzy Belgii 3:0 (6, 5, 1).

Polscy siatkarze rozpoczęli występy w mistrzostwach od zwycięstwa nad drużyną Finlandii 3:1 (8, 6 — 13, 9). Jak stwierdził po meczu trener polskiego zespołu — Jerzy Węclz, Finowie znali polskim siatkarzom z występów w

ubiegłorocznych mistrzostwach Europy i w turnieju w Gdańsku, poczynili ostatnio duże postępy, szczególnie w grze w ataku. Polacy zagrali w tym spotkaniu słabiej, nie wykazując pełni swych umiejętności. Szczególnie dotyczy to Lecha Łaski, który nie powrócił jeszcze do zdrowia po niedawnej chorobie, a także Marka Karbarza. Karbarz potrafi jednak zmobilizować się w decydujących momentach i w kolejnych meczach powinien wykazywać wyższą już formę. Trener Węclz potraktował spotkanie z Finlandią jako ostry sparring, wzmocnienie różnych wariantów zestawienia pierwszej szóstki. (PAP)

W „polskiej” grupie eliminacyjnej Holandia wygrała z Islandią

Wczoraj na europejskich boiskach rozegrano siedem spotkań piłkarskich o mistrzostwo Europy. Nas najbardziej interesował po jednym reprezentacji Holandii i Islandii — przeciwników Polaków w IV grupie eliminacyjnej. Zgodnie z przewidywaniami wygrali „pomarańczowi” 3:0 (1:0), a dwie bramki strzelił obrońca R. Krol. Do sporej niespodzianki doszło w meczu Finlandia — Węgry (VI grupa). Faworyzowany zespół węgierski doznał nieoczekiwanej, ale zasłużonej porażki z Finami 2:1 (1:0). Jest to drugie zwycięstwo skandynawskiej drużyny, która wcześniej wygrała z Grecją 3:0. W tej samej grupie eliminacyjnej odwołany zespół Związku

ku Radzieckiego pokonał Grecję 2:0 (1:0).

W drugiej grupie eliminacyjnej zmierzali się zespoły Austrii i Szkocji. W pojedynku dwóch uczestników argentyńskich mistrzostw świata lepszymi okazali się Austriacy i im przypadło zwycięstwo 3:2 (1:0). O niespodziankę postarali się reprezentanci Norwegii, którzy w tej samej grupie zremisowali w Łokeren z Belgią 1:1 (1:0). W I grupie piłkarze Danii ulegli na własnym boisku zespołowi Anglii 3:4 (2:2), a Irlandia uzyskała wynik bezbramkowy z Irlandią Północną. (o.k.)

W towarzyskim meczu między państwowym piłkarzem Włoch wygrał z Bułgarią 1:0 (0:0). (PAP)

Rewelacyjny wynalazek z Wałcza

Sole mineralne w granulatach

Dotychczas stosowane podawanie — niezbędnych organizmowi zwierząt — składników mineralnych w postaci sypek powodowało pylicę i wiele innych chorób.

Produkcji soli mineralnych w granulatach podjęła się zakłaga Przedsiębiorstwa Przemysłu Rolnego Państwowych Gospodarstw Rolnych w Wałczu (województwo pilskie), laureata konkursu „Głosu” i „Gazety” — „Na wsi działanie”. Specjaliści z tego zakładu pod kierunkiem Jana Juroszka, uzyskali granulaty wieloskładnikowe soli mineralnych dla prosiąt. Preparat ten (jeszcze bez nazwy) — jak wykazały badania — okazał się bardzo do-

brze przyswajalny także przez małe prosięta i co najważniejsze nie wywołuje — w przeciwieństwie do substancji sypek — chorób (takich jak anemia i biegunka); ma też wiele zalet odżywczych.

Przy wydatnej pomocy specjalistów z poznaskiej „Polity” oprowadzono technologię produkcji przemysłowej granulatu, która poza montażem specjalistycznych maszyn nie wymagała większych przedsięwzięć inwestycyjnych.

Produkcję na skalę przemysłową tego granulatu rozpocznie się w Wałczu w listopadzie, trwają natomiast prace nad granulatami soli mineralnych dla cieląt. (wis)

Wieczór literacki

w 150 rocznicę urodzin Lwa Tołstoja

Z okazji przypadającej w br. 150 rocznicy urodzin Lwa Tołstoja obchodzonej pod auspicjami UNESCO na całym świecie, w Domu Nauki i Kultury Radzieckiej w Warszawie od był się 20 bm. uroczysty wieczór literacki poświęcony życiu i twórczości autora „Wojny i pokoju”. Wieczór ten zorganizowany został wspólnie z ZG TPPR.

Postać wielkiego pisarza i jego epokę przypomnieli film dokumentalny, zrealizowany w miejscach w których żył on i tworzył. Następnie doc. dr hab.

Bazyli Białokozowicz scharakteryzował dziedzictwo literacko-filozoficzne Tołstoja, jego miejsce w dziejach literatury i znaczenie dla współczesnej kultury światowej. Omówił także związki tego wielkiego syna ziemi rosyjskiej z Polską, a także recepcję jego dzieł w naszym kraju.

Wieczór zakończyły recytacje fragmentów utworów L. Tołstoja w wykonaniu autorów scen warszawskich Marty Ławieńskiej i Emiliana Kamińskiego. (PAP)

Udane jesienne grzybobranie

Obfite opady deszczu sprawiły, iż w ostatnim okresie zwłaszcza na terenach północnych i północno-wschodnich, naszego kraju obrodziły grzyby. Do tej pory punkty skupu runa leśnego których blisko 5 tys. prowadziły jednocześnie „Las” w całej Polsce, skupiły już ponad 2 600 ton różnego gatunku grzybów. Znaczną ich część stanowią borowiki, podgrzybki i maślaki, a w ostatnich dniach pojawiają się coraz więcej gasek. Dzięki dobremu wynikowi skupu grzybów oraz znacznym ilościom grzybów zebranych na własny użytek przez indywidualnych amatorów grzybobrania w tym roku nie powinno odczuwać się na rynku braku suszonych borowików czy podgrzybków.

Oprócz prowadzonego intensywnego skupu grzybów punkty „Lasu” skupują również pierwsze jesienne owoce runa leśnego. Dotychczas skupiono już np. ok. 2 tys. ton jarzębiny, rozpoczął się również skup owoców czarnego bzu oraz trwają przygotowania do podjęcia odbioru owoców tarniny i głogu.

Na środkowym Wybrzeżu pełna para pracują przetworzyć owocowo-warzywne „Lasu”, m. in. w Bytowie i Miastku w woj. śląskim oraz Szczecinku w woj. koszalińskim. Przerobiły już one „na susz i marynaty” około 100 ton borowików oraz 60 ton podgrzybka. Równocześnie prowadzi one przetwórstwo jesiennych owoców runa leśnego, które napływają do punktów skupu.

W woj. pilskim punkty skupu „Lasu” umiejscowione w pobliżu leśnych maszyn Puławy Noteckiej i Borów Wałeckich skupują dziennie około 7 ton grzybów, w tym przede wszystkim borowika i podgrzybka, które w tym roku są szczególnie dorodne i zdrowe.

Również w woj. siedleckim znaczne ilości grzybów oraz jesiennych owoców runa leśnego, jak też dzikiego ptactwa trafia do placówek „Lasu”. Znaczna część skupionych przez „Las” grzybów i innych owoców leśnych trafia w stareńskie świeżym bądź po przerobieniu na eksport. I tak np. z terenu woj. ciechanowskiego na eksport m. in. do RFN.

Kiedy będzie

ciepło w mieszkaniach?

W niektórych województwach rozpoczęto już sezon ogrzewczy. Decyzje o wcześniejszym ogrzewaniu podjęto w woj. katowickim, zielonogórskim, a ostatnio także w bydgoskim, elbląskim, gdańskim, białostockim i suwalskim. Częściowo ogrzewa się także budynki w Warszawie. Łada dzień podjęte zostaną próby całej instalacji cieplnej w stolicy oraz w Koszalinie i w Kielcach.

Oficjalnie sezon ciepłowniczy powinien rozpocząć się 15 października i trwać do 15 kwietnia następnego roku. O obowiązujące przepisy upoważnia jednak terenowe władze administracyjne do wcześniejszego uruchomienia ogrzewania, jeśli przez 3 dni z rzędu temperatura powietrza o godz. 21.00 spadnie poniżej 10 st. C.

W br. — podobnie jak i w

latach poprzednich stan gotowości do rozpoczęcia sezonu ogrzewczego ustalono na 1 września. Do tego czasu w elektrociepłowniach powinny być zakończone remonty podstawowych urządzeń. Zadanie to zostało wykonane w terminie. Do 1 września zakończono też remonty w kotłowniach osiedlowych i ciepłowniach rejonowych. Nie wszędzie natomiast zdążono zgromadzić odpowiedni zapas węgla i koks. Pewne opóźnienia powstają także na budowie nowych urządzeń wytwórczych w niektórych elektrociepłowniach i w kotłowniach. Warto wskazać na tę okoliczność, że w czasie panujących chłódów masowo włącza się piecyki elektryczne — co powoduje wzrost zużycia cennej energii elektrycznej, do wyprodukowania której również potrzebny jest węgiel. (PAP)

HUMOR I SATYRA



„Mały Lotek”

I losowanie
12, 21, 27, 30, 31
II losowanie
2, 12, 28, 30, 35
Końcówka banderoli 0287

„Express-Lotek”

6, 12, 27, 32, 34

W Sudetach

Opady śniegu

20 bm. od rana w Sudetach w szczytowych partiach gór padał śnieg. W górach panują już prawie zimowe temperatury — o godzinie 8 rano termometry w Kudowie-Zdroju zanotowały załadowie plus 2 stopnie. (PAP)

J. Peciak wygrał szermierkę

W Drzankowie koło Zielonej Góry, w pierwszym dniu między narodowych mistrzostw Polski w pięcioboju nowoczesnym rozegrano pierwszą konkurencję — szermierkę. W klasyfikacji indywidualnej najlepiej spisał się Janusz Pe-

ciak (Polska I), który odniósł 39 zwycięstw i zgromadził 1042 pkt. Wyprzedza on Andrzeja Doroszenko (Lotwa) — 38 zwycięstw i 1021 pkt. oraz Istvána Bológha (Węgry) — 36 zwycięstw i 979 pkt. (PAP)

W. Fibak wystąpi w Turnieju Masters?

Rozgrywki tenisowe Grand Prix 1978 wkraczają w decydującą fazę. W ostatnim kwartale br. odbędą się jeszcze wiele ciekawych turniejów, które wyłonią 8 najlepszych graczy — uczestników „Turnieju Masters”. Aktualnie na czele klasyfikacji są: Borg, Connors, Dibbs,

Ramirez, Gottfried, Solomon, Tanner i Vilas. Jak pisze agencja francuska AFP, szanse zakwalifikowania się do pierwszej ósemki mają jeszcze Fibak, Stockton, Nastase i Alexander. Osmiu najlepszych graczy wystąpi w turnieju mistrzów w styczniu 1979 r. w Nowym Jorku. (PAP)

Kurs nauki pływania

Miejski Ośrodek Sportowy w Poznaniu organizuje kurs nauki pływania w kilku grupach wiekowych. Zapisać się mogą wszyscy, nie umiający jeszcze pływać. Kurs trwać będzie 6 tygodni i obejmuje 16 godzin lekcyjnych. Pierwszy turnus rozpoczyna się 20 września. Szczegółowe informacje udziela instrukcja MOS (tel. 33-00-41 wew. 13) oraz recepcja hotelu MOS przy ul. Chwiałkowskiego 34. (—)

Hokeiści ZSRR

pokonali CSRS

W Bratysławie rozegrano pierwszy z trzech meczów hokejowych reprezentacji Czechosłowacji i Związku Radzieckiego o nagrodę redakcji „Rudeho Prava”. Zwyciężyli hokeiści radzieccy 8:2 (2:1, 3:1, 3:0). (PAP)

Etapowe zwycięstwo S. Zasady

Wczoraj zakończył się jeden z najdłuższych etapów w samochodowym rajdzie dookoła Ameryki Południowej prowadzący z Barileche do Ushuaia długości 2200 km. Ten niezwykle trudny etap prowadził poprzek Kordyliery i Andy, aż na sam cypel Południowej Ameryki. Pierwsze miejsce w tej próbie zajął polski załoga Sobie-

ślaw Zasada i Andrzej Zembruski. Jednak w łącznej klasyfikacji rajdu Polacy nadal znajdują się na drugiej pozycji mając ok. 30 min. straty do Anglików Cowana i Malkina. Po jednodniowym odpoczynku zawodnicy wyruszą do kolejnego etapu, do Buenos Aires, dokąd dojecha po pokonaniu 1517 km. (PAP)

WOJEWÓDZKA KOMENDA
OCHOTNICZYCH HUFCEW PRACY
Federacji SZMP w Poznaniu,
Al. Stalingradzka 16/18, tel. 524-49
oraz POZNAŃSKIE ZAKŁADY OBUWIA
w Poznaniu

OGLASZAJĄ ZAPISY

dziewcząt

do 2-letniego Ochotniczego Hufca Pracy
dla młodzieży dochodzącej.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- dobry stan zdrowia,
- wykształcenie 5—7 klas szkoły podstawowej (nauka w podstawowym studium zawodowym),
- wykształcenie 8 klas szkoły podstawowej (nauka w zasadniczej szkole zawodowej),
- wiek kandydatek 16 — 18 lat.

W trakcie 2-letniego pobytu w hufcu junaczki nie posiadające podstawowego wykształcenia uzupełnią je oraz odbędą przyuczenie do zawodu obuwnika.

Junaczki posiadające wykształcenie podstawowe uzyskają w trakcie nauki w zasadniczej szkole zawodowej — pełne kwalifikacje w zawodzie obuwnika.

Za pracę w trakcie praktycznej nauki zawodu — junaczki otrzymują wynagrodzenie.

Szczegółowych informacji udziela oraz skierowania do hufca wydaje Wojewódzka Komenda OHP w Poznaniu, Al. Stalingradzka 16/18, IX piętro, pokój 971 lub 970.

2754-K1

Mgr chemia, poszukuje
pracy. Oferty — „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 67150g

Przyjmę każdą pracę do
domu. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 67149g

Przyjmę pracę chałupni-
czą. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 67088g.

Przyjmę pracownika i uc-
znia. Stolarska Luboń,
Fabryczna 49. 67034g

Zaopiekuję się w domu
dziećmi w wieku przed
szkolnym. Tel. 41-10-95.
67300g

Pomoc domowa, potrzeb-
na 3 razy tygodniowo.
Tel. 22-28-76. 67283g

Przyjmę pracę chałupni-
czą — szycie na maszynie.
Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 67254g.

Przyjmę dozorstwo, wa-
runek mieszkanie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 67253g.

Murarza i ucznia do na-
uki zawodu, przyjmę. Za-
kład murarsko-tynkarski.
Os. Plewiska, ul.
Czarna 17. 67227g

nauka

Przygotuję z matema-
tyki. Tel. 641-93 po sze-
stnast, Lisowski. 68864g

Tańców towarzyskich —
wyucza Adela Szczurkó-
wa, Poznań, al. Marcin-
kowskiego 2a, parter. 66647g

kupno

Wytnij — zachowaj! Mo-
nety srebrne, tyżki, cu-
kiernice, różne naczynia,
kufle, szable, ciekawy ze-
gar, zegarek — postument
zegarowy, lampę, klosz
lampowy, świeczniki, fi-
gure porcelanową, różne
inne starocie — kupię.
Umińskiego 7a m. 30 Wil-
da. 67351g

Tokarkę kupię. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 68487g.

spzedaż

Spredam ferme broje-
row, dom. Wrocław, tel.
87-49-10. 2160-K2

Spredam stal resorowa,
przyczepę samochodową,
proszek aluminiowy. Po-
znań, Obornicka 276.
65398g

Spredam płyty budowlane
metal-plast. Telefon
33-01-13. 68572g

samochody

Syrenę 105 Lux, rocznik
1977 sprzedam. Os. Jagie-
llońskie 77 m. 8 po po-
łudniu. 68833g

Bagażówkę Ford sprze-
dam. Poznań, Galla 6 m. 4.
68720g

Fiat 126p rocznik 1974 —
sprzedam. Maklakiewicza
13 (naprzeciw lotniska).
69051g

Fiat 126p, rocznik 1975,
sprzedam. Tel. 455-51.
68981g

lokale

Komfortowe M-3 w War-
szawie, własnościowe —
pilnie zamienię na więk-
sze w Poznaniu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 69023g.

nieruchomości

Spredam wille. Jarocin,
ul. Okrzeja 32. 1256p

Kupię dom z możliwością
otwarcia warsztatu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 68486g.

rozne

Parkiet, wykładzinę —
układam. Nowakowski, te-
lefon 739-58. 68204g

Przeprowadzkę, przewóz
mebli, pianin. Kufel, Ko-
sińskiego 3, tel. 33-35-32.
67091g

Naprawa telewizorów. Te-
lefon 78-02-39, inż. Bielec-
ki. 67028g

Wypożyczalnia eleganc-
kiej garderoby ślubnej.
Ciesielska, Poznań, ul. Pa-
derewskiego 1. 68269g

Anteny telewizyjne i UKF
— instaluje WUSP, tel.
67-90-84, godz. 13—15, Anio-
ła. 66626g

Cyklinowanie, tel. 204-700
Lagodzki. 68755g

UWAGA — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

DYREKCJA KOMBINATU BUDOWLANEGO
POZNAŃ — PÓŁNOC

w Poznaniu, ul. Strzelecka 2/6

PRZYJMUJE JESZCZE UCZNIÓW

do ZESPOŁU SZKÓŁ BUDOWLANYCH

Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa w Poznaniu

na rok szkolny 1978/79

W NASTĘPUJĄCYCH ZAWODACH:

- MURARZ - TYNKARZ
- MONTER
- POSADZKARZ

Nauka w szkole trwa dwa lata.

Warunkiem przyjęcia jest posiadanie świadectwa ukończenia 8 klas szkoły podstawowej oraz ukończony 15 rok życia do zawodów: murarz - tynkarz oraz monter wewnętrznych instalacji sanitarnych i 16 rok życia do zawodu: posadzkarz.

Uczniom zapewniamy dobre warunki nauki i pracy, a zamiejscowym gwarantujemy zakwaterowanie w internacie szkolnym.

Uczniów chętnych i zdolnych Kombinat kieruje do 3-letniego Technikum dla Pracujących.

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA
oraz ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:

Dział Osobowy i Plac, Kombinat Budowlanego
Poznań — Północ w Poznaniu, ul. Strzelecka 2/6,
60-967, I piętro, pokój 105. Telefon: 22-20-81 wew-
nętrzny 201 lub 205. 3184-K1

praca

Rodzina lekarska zatrudni
samotną panią do 1,5-ro-
cznego dziecka. Telefon
437-76 (wieczorem). 69115g

Zatrudnię zaraz panią do
pracy w warsztacie dzie-
ciarskim. Józef Gąsior,
Poznań, ul. Gostyńska 45
m. 2. 68649g

Zatrudnię na stałe insta-
latora oraz spawacza c.
o. Warsztat Instalacyjny,
Poznań, ul. Gwardii Ludo-
wej 13, godz. 7—17.30 i 15—
15.30. 67187g

Potrzebna uczciwa, samo-
dzielna, dobrze gotująca
gospodyni, na plebanie,
wiek średni. Książka Fe-
liks Matecki, 85-347 Byd-
goszcz, Nakielska 63. 67183g

Lekarz, poszukuje opie-
kunki do 2-letniego dzie-
cka. Tel. 659-65. 67174g

Fryzjerkę męską zatrud-
nię. 64-600 Oborniki,
Świerczewskiego 36. 67195g

Zakład stolarski, przyjmie
stolarza meblowego z u-
miętnością toczenia w
drewnie. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 67212g

Przygotuję z matema-
tyki. Tel. 641-93 po sze-
stnast, Lisowski. 68864g

Tańców towarzyskich —
wyucza Adela Szczurkó-
wa, Poznań, al. Marcin-
kowskiego 2a, parter. 66647g

Tokarkę kupię. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 68487g.

Spredam ferme broje-
row, dom. Wrocław, tel.
87-49-10. 2160-K2

Cyklinowanie, lakierowa-
nie parkietów. Tel. 707-79,
Michalski. 67011g

Samotni — oferty w Biu-
rze Matrymonialnym
„Swatka” 90-434 Łódź,
Piotrkowska 133. 2073-K2

komunikat

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WO-
DOCIAGÓW I KANALIZACJI w Poznaniu —
w porozumieniu z Urzędem Miejskim m. Po-
znania

ODWOŁUJE ZAKAZ

wykorzystywania wody pochodzącej z miejskich
wodociągów do polewania ulic, placów, chodni-
ków, zieleni, ogródków działkowych i przy-
domowych oraz upraw rolnych, w godzinach
od 6 rano do godz. 22 wieczorem.

Jednocześnie nadal wzywa się mieszkańców
i zakłady pracy do oszczędnego gospodarowa-
nia wodą do picia i natychmiastowego usuwa-
nia nieczystości w instalacjach wodociągo-
wych. 3239-K1

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 19 wrześ-
nia 1978 r. zmarła, opatrzona Sakramentami
św., przeżywszy lat 76, sp.

STEFANIA MARTINEK

emerytowana nauczycielka

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 23 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu parafialnym w Zabi-
kowie.

Siostrzenica z mężem i dziećmi

Luboń, ul. Kościuszki 14. 69170g

† Dnia 18 września 1978 roku zmarł w wieku
69 lat, ukochany mąż, ojciec i dziadek, sp.

MARIAN KAPELA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 22 bm. o go-
dzinie 13 na cmentarzu Miłostowo.

Pograżona w głębokim smutku

RODZINA

3276-U3

† Dnia 17 września 1978 r. zmarła, opatrzona
Sakramentami św., sp.

LUCJA STAWSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 21 bm. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

69160g

† Dnia 19 września 1978 r. zakończył swe pra-
cowite życie, po krótkich cierpieniach, opa-
trzony Sakramentami św., przeżywszy lat 70,
mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dza-
dek, sp.

JÓZEF PŁATKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 22 wrze-
śnia 1978 r. o godzinie 14.50 na cmentarzu ju-
nikowskim.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Ul. Opolska 76 m. 2. 3272-U3

† Dnia 19 września 1978 r. po długich i cięż-
kich cierpieniach zmarła, namaszczona Ole-
jami św., moja najdroższa żona, nasza ukocha-
na mamusia, teściowa, babcia, prababcia, sio-
stra i bratowa, przeżywszy lat 74, sp.

JANINA STACHOWIAK

z domu Pawlika

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 22 bm. o go-
dzinie 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżony

mąż z rodziną

Ul. Promienista 122. 69161g

Dnia 15 września 1978 r. w wieku 68 lat zmar-
ła w Świnoujściu

ROMANA WILCZYŃSKA

oddana młodzieży

emerytowana długoletnia nauczycielka
Zespołu Szkół Zawodowych Centralnego
Związku Spółdzielczości Pracy im. Wła-
dysława Broniewskiego w Lesznie.

Dyrekcja, Rada Zakładowa, Grono Pedagogiczne
Administracja, pracownicy obsługi,
Komitet Rodzicielski i młodzież.

Pogrzeb odbył się dnia 18 września 1978 roku
w Świnoujściu. 69000g

Dnia 16 września 1978 r. zmarł w wieku 71 lat

koł. ALFONS MAĆKOWIAK

emerytowany nauczyciel

Szkoły Podstawowej w Głębocku,
gmina Murowana Goślina.

Z głębokim żalem żegnamy długoletniego na-
uczyciela, wychowawcę i serdecznego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Rada Zakładowa

Związku Nauczycielstwa Polskiego

Wydział Oświaty i Kultury w Obornikach. 68948g

† Dnia 18 września 1978 r. zmarł po długich
i ciężkich cierpieniach mój najdroższy mąż,
nasz nieodżałowany ojciec, sp.

HENRYK ZIOŁKOWSKI

emerytowany nauczyciel,

oficer rezerwy, członek ZBoWiD.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 wrze-
śnia 1978 r. o godzinie 11.40 na cmentarzu jun-
ikowskim.

W smutku pograżona

żona z rodziną

3258-U3

† Dnia 18 września 1978 r. zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach, namaszczona Ole-
jami św., przeżywszy lat 53 nasza droga siostra,
ciocia i kuzynka, sp.

WANDA ROGOZIŃSKA

odznaczona Brązowym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 wrze-
śnia 1978 r. o godzinie 11.05 na cmentarzu jun-
ikowskim.

W głębokim smutku pograżony

brat z rodziną

Ul. Dąbrowskiego 30 C m. 14,
dawniej ul. Słowackiego 23 m. 11. 3277-U3

† Dnia 18 września 1978 r. po kilkunastoletniej
chorobie zmarła nasza ukochana matka, te-
ściowa, babunia, siostra, szwagierka, bratowa
i kuzynka, sp.

z Krajewskich

PRAKSEDA CZARNECKA

przeżyła 67 lat.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 22 wrze-
śnia 1978 r. o godzinie 10 na cmentarzu na Mi-
łostowie.

W głębokim smutku pograżone

dzieci, wnuki i rodzina

Ul. Gdynska 32.
Książ, Chodzież, Szczecinek. 3271-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
19 września 1978 roku zmarł

JOZEF FORMALSKI

długoletni pracownik Cegielni Augustowej
i Rolniczego Kombinatu Spółdzielczego
w Lubnicy.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 22 września
1978 roku na cmentarzu w Grodzisku Wlkp.,
o godz. 15.

Rodzinnie Zmarłego składamy wyrazy serdecz-
nego współczucia.

Zarząd, Rada, członkowie i pracownicy
Rolniczego Kombinatu Spółdzielczego
w Lubnicy. 69174g

† Dnia 19 września 1978 r. zmarł w wieku
92 lat po krótkich cierpieniach, opatrzony
Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz
ukochany wujek i brat, sp.

EDMUND PIEPRZYCKI

kupiec

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 22 wrze-
śnia 1978 r. o godzinie 12 na cmentarzu na Mi-
łostowie.

W głębokim żalu pograżona

żona z rodziną

Ul. Konarskiego 6 m. 1. 3278-U3

† Dnia 19 września 1978 r. zmarł nagle, prze-
żywszy lat 49 mój najukochańszy mąż, nasz
najdroższy tatuś, teść, brat, zięć, szwagier, wu-
jek i najlepszy przyjaciel, sp.

STEFAN DEMBOWIECKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 22 wrze-
śnia 1978 r. o godzinie 10.30 na cmentarzu górc-
zyńskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z dziećmi i rodziną

Ul. Bułgarska 108 A m. 1. 3275-U3

† Dnia 18 września 1978 r. zmarł po ciężkich
cierpieniach, opatrzony Sakramentami św.,
przeżywszy lat 54 mój najdroższy mąż, nasz ko-
chany ojciec, teść, brat i szwagier, sp.

STANISŁAW KAMIŃSKI

mgr prawa

Msza św. żałobna odbędzie się w piątek, dnia
22 września br. o godzinie 10 w kościele para-
fialnym w Smochowicach (ul. Sanitocka).

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 22 września
br. o godzinie 11 na cmentarzu w Krzyżowni-
kach.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Kolskiego 38. 3274-U3

† Dnia 18 września 1978 r. zmarł po ciężkich
cierpieniach, opatrzony Sakramentami św.,
nasz kochany ojciec, brat, szwagier i wujek,
przeżywszy lat 66, sp.

WŁADYSŁAW SŁABY

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 21 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu parafialnym w Kiekrzu.

W smutku pograżone

dzieci i rodzina

Złotniki. 69062g

† Po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakra-
mentami św., zakończył w dniu 19 września
1978 r. swe pracowite, pełne poświęcenia dla
rodziny życie nasz ukochany, najtroskliwszy Ta-
tus

ALFONS SZULAK

żył lat 52

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu górczyń-
skim w piątek, 22 IX. br. o godz. 11.

Pograżone w rozpacz

oćki i rodzina

69104g

† Dnia 19 września 1978 r. zmarła, opatrzona
Sakramentami św., najdroższa, ukochana ma-
tka, teściowa i babunia, sp.

JANINA KASPRZYK

z domu Kalbakowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 września 1978 r.
o godz. 9.15 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim żalu

córka z rodziną

Os. Lecha 6/2,
dawniej Dzierżyńskiego 73 m. 6.

† W dniu 19 września 1978 r. zmarł po długich
i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakra-
mentami św., mój ukochany mąż, nasz drogi oj-
ciec, teść, dziadek i pradiadek, w wieku 74 lat,
sp.

WRZESIEŃ
21
Czwartek

Hipolita
Mateusza

Środa: 6.35—18.55

TEATRY

OPERA — g. 19 „Cyganeria”.
MUZYCZNY — g. 18 przedst.
zamkn. „Wiedeńska krew”.
POLSKI — g. 19 „Hotel z wi-
dokiem na potwora”.
NOWY — g. 19 „Laznia”.
LALKI i AKTORA — g. 17
„O Kasi, co gaski zgubiła”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30 „Za-
klete rewiry” (pol. 15.1), g. 15.30,
17.45, 20 „Gdziekolwiek jesteś Pa-
nie Prezydencie” (pol. 12.1).
KDF PALACOWE — g. 15.30,
17.30 „Krajobraz po bitwie” (pol.
15.1), g. 20 „Gra o jabłko” (czech.
18.1).
APOLLO — g. 10, 12.30 „Dag-
ny” (pol.-norw. 15.1), g. 15, 17.30,
20 „Spirala” (pol. 18.1).
BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30,
18, 20.15 „Trzy dni Kondora” (wł.-
USA 18.1).
GONG — g. 18, 20 „Dick i Ja-
ne” (amer. 15.1), g. 18 „Zagubio
nie dusze” (wł. 18.1).
GRUNWALD — g. 17, 19 „Ostat-
ni film o Legii Cudzoziemskiej”
(amer. 15.1).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18
„Wyspy na Gólsztromie” (amer.
12.1), g. 20 „Niewygodny Kocha-
nek” (wł. 18.1).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Wyspy
na Gólsztromie” (amer. 12.1).
MALTA — g. 16, 18, 20 „Ryzy-
kant” (amer. 15.1).
MINIATURA — g. 15.30 „Niech
zły duchy” (czech. b.o.), g. 17.30,
19.45 „Czarny korsarz” (wł. 15.1).
OLIMPIA — g. 19.30 „Mandingo”
(USA 18.1).
FANCERNIAK — g. 17, 19.30
„Kwiecień” (pol. 12.1).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15,
17.30, 20 „Straceńcy” (amer. 18.1).
RUSIAŁKA (Swarzędz) — g. 18,
20 „Wesele” (pol. 15.1).
TFCZA — g. 14.30 „Kryzysy”
(pol. b.o.), g. 17.45 „Człowiek z
M-77” (pol. b.o.), g. 19.45 „Smar-
kula” (pol. 15.1).
WCZASOWICZ (Puszczyński) —
g. 14.45, 16.45, 18.45 „Młodość w
dziejach” (fr. 15.1).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30
„King Kong” (amer. 12.1), g. 18,
20.15 „Joe Valachi” (fr.-wł. 18.1).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19
„Fwa chce spać” (pol. b.o.).
Zoo (stare) i Zwierzyńce-
i (nowe) ul. Krancowa — od g.
9 do zmroku.

DYZURY

SZPITAL: internia, chirurgia,
laryngologia — ul. Mickiewicza 2;
okulistyka — ul. Włókna Młodych
7; neurologia — ul. Lutycka.
Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratunkowego w Poznaniu, ul.
Chelmonskiego 20 — tel. 66-00-66;
nagłe zachorowania w domu, do-
tędy lekarskie, tel. 627-35; wypad-
ki uliczne i w miejscach publicz-
nych — tel. 998.
Podstacja: ul. Bukowa 1, tel.
22-12-61; Osiedle Piastowskie 16,
tel. 722-24; ul. Ugory 203-431;
ul. Kosciuszki 103, tel. 544-44; Lu-
bów, tel. 120-309; Swarzędz, tel.
369 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji
Poznański Służby Zdrowia czyn-
ny codziennie — g. 7-22, tel. 989.
Telefon: Zaufania — 998 czynny
od g. 15.30-17.30, al. Marcinkow-
skiego — dyżuruje lekarz psychia-
tra. Porady prawne głównie z za-
kresu prawa rodzinnego, opiekun-
czego, lecznictwa odwykowego i
chorób społecznych, tel. 523-51,
czynny w wyżej podanych godzi-
nach. W niedzielę i święta obie
placówki czynne całą dobę.
Apteki tylko dyżury nocne:
Dąbrowskiego 140/142, Główna 92,
Kornikowa 24, Dzierżyńskiego 349,
Mickiewicza 22, Słowiańska, Sa-
rojeńska 1, Głogowska 107/109, al.
Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia;
9 Lato z Radiem; 11.40 Lato
Kierowców; 12.25 Muzyka pol-
ska; 13.25 Spotkanie z radio-
rem; 13.40 „Kącik melomana”; 14
Studio „Gama” (ok. g. 14.05 In-
dia kierowców); 14.20 Studio „Se-
laks”; 14.25 Studio „Gama”; 14.35
Korespondencja z zagranicy; 15.10
Studio „Gama” (ok. g. 15.45 In-
dia kierowców); 15.55 Człowiek i
środowisko — gaw.; 16 Tu Je-
dyny; 17.30 Radiokurier; 18 Tu
Jedynka c.d.; 18.25 Nie tylko dla
kierowców; 18.34 Konc. zyczeń;
19.15 Gwiazdy naszych estrad;
19.40 Gra Kwintet Z. Namysłow-
skiego; 20.05 Rep. na zamówie-
nie; 20.20 Wybitni soliści w re-
pertuarze popularnym; 21.15 Pa-
norama polskiej piosenki; 22.23
Zielona Góra na muzycznej ante-
nie; 23 Wita Was Polska — mag-
słowno-wiz.

Wiadomości: 0.01 1, 2, 3, 5, 12.05,
15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Dialogi i zbil-
żenia; 9.30 Problemy kultury fi-
zycznej; 9.40 Tu Radio Moskwa;
10 Sztuka nie tylko zawodowa;
10.15 Radiowe debaty poetyckie;
10.30 Big band V. Zahradnika;
10.40 Nie ma marginesu; 11 Wa-
kacje melomana; 11.35 Poradnia
Rodzina; 11.40 Muzyka spod
strzechy; 12.05 Czas dobrych go-
spodarzy; 12.25 „Juz poranne swi-
ta” — opow.; 12.45 Gra Ork. A.
Kostelanetz; 13 Ludzie ze spo-
łecznym mandatem; 13.10 Muzy-
ka polskiego średniowiecza; 13.35
Ze wsi i o wsi; 13.50 C. Debussy
— Scena w komnacie zamko-
wej z IV aktu opery „Peleas i
Melizanda”; 14.10 Muzyka H. Poir-
cella; 15.15 Warszawska Jesień 78;
15.30 Dla dziewcząt i chłopców;
16.10 Polska muzyka XX wieku;
16.40 Magazyn informacyjny; 16.50
Radioexpress; 17 Impresje jazzo-
we; 17.20 Moje fascynacje liter-
— mowi prof. W. Markiewicz; 17.40
Rep. literacki pt. „Zatrzymać

Dla kogo taksówki bagażowe?

Gdy kierowca wybiera klientów

Rozmowa pierwsza (z kierowcą taksówki
bagażowej na postoju Miejskiego Przedsię-
biorstwa Taksówkowego przy ul. Skośnej).
— Chciałbym przewieźć trzy skrzynki z syfona-
mi.

— Prywatnie czy dla zakładu? Na jakiej trasie?

— Na rachunek zakładu, z ulicy Dzierżyńskie-
go na Grunwaldzką.

— Niestety, ja teraz nie mogę, zaraz mam za-
mówiony kurs — może kolega.

Rozmowa druga (telefoniczna z dyspozy-
torem na tymże postoju).
— Muszę przewieźć lodówkę ze sklepu do domu,
proszę więc o wysłanie bagażówki...

— Na postoju wóz jest niewiele, a klientów
czeka sporo. — Nie mogę przyjąć zlecenia.

Rozmowa trzecia (z kierowcą w kabinie
taksówki).

— Na miejscu trzeba trochę poczekać, a jeśli
towar od razu się nie zmieści, musimy wrócić po
resztę.

— Na tak krótkiej trasie dwa razy jechać i je-
szcze czekać nie wiadomo jak długo?

— Przecież płacę za wszystko.

— Uważaj chłopie, bo cię za drzwi wyrzucę.

—

To wcale nie wyjątkowe „obrazki” z po-
stoju (przy ul. Skośnej) poznańskich taksów-
wek bagażowych. Reporterskie obserwacje i
sygnały czytelników wykazują, iż można mno-
żyć podobne krytyczne uwagi. A ponieważ
zapotrzebowanie na te usługi jest coraz więk-
sze, nie można bagatelizować ich słabości.

Jedynym w Poznaniu wykonawcą przewo-
zowych usług bagażówkami jest Miejskie
Przedsiębiorstwo Taksówkowe, a jedynym
miejscem, gdzie można (osobiście lub telefo-
nicznie) zlecić przewóz towaru, jest wspom-
niany postój. Zazwyczaj panuje więc tam
duży ruch; od wczesnych godzin czeka wielu
amatorów korzystania z takich usług, dzwo-
nią telefony (dlatego też często numer jest
zajęty).

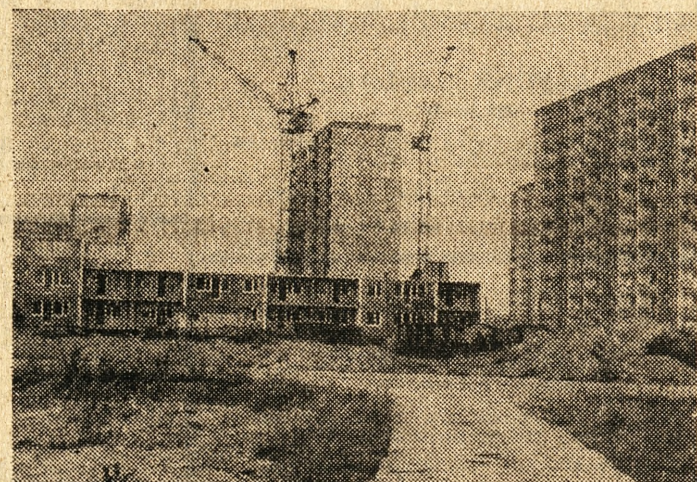
Taboru nie ma zbyt wiele i rzadko kiedy
stoi na parkingu dużo „Zuków”, m. in. dla-
tego, że część wykonuje zlecenia zakładów i

instytucji, z którymi MPT zawarło umowy.
Niechętnie natomiast świadczy się usługi na
rzecz zakładów, z którymi podobnych umów
nie podpisano. Prywatny klient też często od-
syłany jest z kwitkiem. Związkiem, gdy trze-
ba coś przetransportować pilnie lub na
krótkiej trasie. Kierowcy nie chcą przyjąć
takich zleceń, a — tłumacząc się awarią —
wcale nie trudno odmówić wykonania nie-
opłacalnej — zdaniem kierowcy — pracy. To
nie powinno jednak decydować o odmowie
przewozu. Klient chce coś przewieźć nawet
kilkaset metrów ma przecież prawo skorzy-
stać z bagażówki. Tymczasem kierowcy dość
często „polują” na klientów — wybierają
tych, którzy mają coś do przewiezienia na
większą odległość lub zapłacić nawet więcej
niż trzeba, byle by szybko zostali obsłużeni.
Takie praktyki irytują i przecza celowi, do
którego przeznaczone są taksówki.

Wcale też nie są wyjątkowe praktyki nie-
których kierowców, którzy na telefoniczne
zamówienie (które uzyskało obietnicę dyspo-
zytora, że wóz zaraz będzie) zgłaszają się,
po czterech godzinach. Zdarza się, również,
że po przyjeździe do klienta na liczniku jest
już wybitych kilkadziesiąt złotych więcej
niż za drogę z postoju pod wskazany adres;
gdzie „nabijane” są te kilometry?

Krytycznych uwag jest więc sporo. Więk-
szości można by jednak uniknąć, gdyby u-
sprawnić — organizację pracy na postoju i
dysponowanie taboru, a przede wszystkim
wzmocnić kontrolę nad jego wykorzystaniem.
Naszym zdaniem mogłoby się zmienić na
lepsze, gdyby stworzyć konkurencję dla
taksówek MPT. Być może musiałyby one
podnieść poziom swoich usług, nie chcąc tra-
cić klientów, którzy mieli by do wyboru in-
nego przewoźnika — choćby prywatne ba-
gażówki, na rejestrowanie których w Pozna-
niu nie wydaje się na razie zezwoleń. Tak-
sówkarzom zaś z podpoznańskich miejscowo-
ści (w Swarzędzu np. jest ich 37), nie wolno
świadczyć usług w Poznaniu. (bop)

Osiedle w budowie



Montaż kolejnych domów na Osiedlu im. Mikołaja Kopernika
w Poznaniu.

Fot. — R. Królak

1500 nowych mieszkań
w tym roku na Ratajach

Budowa domów na Osiedlu Rataje przebiega w tym ro-
ku sprawniej niż w ubiegłym. Montaż budynków, które
mają być całkowicie gotowe w grudniu, zostanie zakończony
we wrześniu. (W zeszłym roku część planowanych domów
montowana była jeszcze w listopadzie).

W ostatnich trzech miesiącach tego roku załoga Kombi-
natu Budowlanego Poznań — Centrum (dawniejsze Poznań-
skie Przedsiębiorstwo Budowlane nr. 2) skoncentruje się na
pracach wewnątrz domów. Ogółem na Ratajach w tym ro-
ku ma być oddanych do użytku około 1500 mieszkań.

Równocześnie brygady Kombinatów sprawniej niż poprzed-
nio stawiają te domy, które mają być gotowe w przyszłym
roku. Im więcej zaś będzie przed zimą budynków pod da-
chem tym większe szanse utrzymania ciągłości prac bu-
dowlanych, także przy niesprzyjających warunkach atmo-
sferycznych. (a)

18 Stoleczne aktualności
muz.; 18.25 Plebiscyt Studia „Ga-
ma”; 18.40 Śladem inwestowa-
nych miliardów; 19 Konc. wie-
czorny; 20 Studio Relaks; 20.20
Muzyka — kameralna Schuberta;
21.05 V Międzynar. Festiwal „Mu-
sica Antiqua Europae Orientalis”;
21.40 Pieśni Hugona Wolfa; 22
Książki, które na was czekają;
22.30 Nowe wiersze Eugene Guil-
levica; 22.40 Medium, czyli ma-
gazyń młodości i sztuki słuchow-
ej; 23.10 Utwory klasyczne i
organowe Swellincka; 23.35 Co
słuchać w świąteczny; 23.40 Muzyka.
Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30

PROGRAM III: 8.05 Co kto lu-
bi; 9 „Niepokonany” — odc. pow.;
9.10 Kiermasz płyt wytwórni Bai-
kanton; 9.30 Nasz rok 78; 9.45
Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Mu-
zyka poszukiwana — Z. Jaremko;
11 Pow. w wyd. dżw.; „Doktor
Murek”; 11.30 Dyskoteka pod gru-
szą; 12.25 Za kierownicą; 13 Po-
w. w wyd. dżw.; 13.50 „Osmiu
gwardzistów w czarnych bermu-
dach”; 14 odcinek pow. H. Se-
kuli; 14 Lato w Filharmonii; 15.05

Wakacje ze swingiem; 15.40 „Desz-
czowy koncert” — zespołu Elec-
tric Light Orchestra; 16 Przesko-
czcie śmiecie — rep.; 16.20 Muzy-
kowanie; 16.45 Nasz rok 78; 17.05
Muzyka — kameralna Schuberta;
17.40 Wskazywanie dróg prowadzących do Nasz-
ville; 18.10 Polityka dla wszyst-
kich; 18.25 Czas relaksu; 19 „Zie-
mia nasza na południu daleko
jest...”; 19.25 „Wypożyczalnia
śnów” — śpiewa U. Sinińska;
19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Nie-
pokonany” — odc. pow.; 20 Mini-
max; 20.35 W roli głównej Catherine
Savage; 21 Reminiscencje
muzyczne; 22.08 Gwiazda sied-
miu wieczorów — Lynsey De
Paul; 22.15 Interdico — aktual-
ności; 23 Historia w poezji pol-
skiej; 23.05 Między dniami a snem.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12,
15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioex-
press; 8 Śpiewa I. Santor; 8.10
R-TV Szkoła Średnia dla Pracuj-
ących — „Biologia” sem. I „Jak
obserwować przyrodę”; 8.25 W. A.
Mozart; 6 tańców niemieckich;
W kręgu spraw rodzinnych —
„Trudności w życiu małżeńsko-

„Dno nieba”
w Teatrze Polskim

Po przerwie wakacyjnej
wznowił swoją działalność po-
znański Teatr Polski. W naj-
bliższą sobotę, 23 bm. ode-
dzie się na jego scenie premie-
ra prasaowa musicalu współ-
czesnego pisarza polskiego Ja-
rosława Abramowa-Newerle-
go „Dno nieba”. Spektakl re-
żyseruje Roman Kordziński;
scenografia Zbigniewa Bedna-
rowicza. W roli głównej wy-
stąpi gościnnie aktorka teatru
zielonogórskiego Krystyna Ho-
rodzińska. (bran)

Miejscy rolnicy
nie tylko uprawiają warzywa

Rolnictwo nie jest — rzecz zrozumiała — podstawową
gałęzią gospodarki Poznania, ale nie jest też tak margine-
sowa jak by się mogło wydawać. Świadczy o tym dwie lic-
by: 7615 hektarów użytków rolnych w granicach admini-
stracyjnych miasta i około 1500 gospodarstw indywidual-
nych. Większość z nich — podobnie jak największe gospo-
darstwo państwowe, Kombinat PGO Naramowice — pro-
dukuje warzywa dla miasta, ale sporo też hektarów (około
2 560) obsiewanych jest zbożem; wielu też poznaniaków —
rolników prowadzi hodowlę (obecnie pogłowie wynosi oko-
ło 2 600 sztuk bydła i 8 700 trzody). Część gospodarzy wy-
korzystuje w niej pasze z własnych pól oraz odpadki z
punktów żywienia zbiorowego.

Ważne miejsce w uprawach zajmują szklarnie — ich łącz-
ny obszar sięga 35 ha, co stawia Poznań na I miejscu w kra-
ju. Teoretycznie produkcja warzywnicza zaspokaja potrzeb-
by miasta w praktyce — są trudności w zaopatrzeniu sklep-
ów i straganów.

Mimo, iż roczne ubytki gruntów rolnych wynoszą od 100
do 200 hektarów, „miejskie” rolnictwo ma szanse rozwoju.
Dotyczy one przede wszystkim uprawy warzyw kosztem zbo-
ża, które w 1980 roku mają zajmować około 2 000 ha (obec-
nie 1 738). W tym celu poznańska Spółdzielnia Kółek Rolni-
czych podjęła w Głuszynie eksploatację torfu dla użytku
gleb przeznaczonych pod tę produkcję. (mw)

rodzinnym”; 8.55 Gra kapelo; 9
Dla kl. III i IV (j. polski) „Dęby,
buk, sosny”; 9.25 Nowe nagrania
radiowe; 10 Dla kl. VI-VIII „Ra-
diodelta”; 10.30 Estrada przyjaźni;
11 Dla szkół średnich (wych. oby-
watelskie); 11.20 Donizetti; fragm.
1 aktu op. „Napój miłosny”; 12.05
Czas dobrych gospodarzy z Byd-
goszcz; 12.25 Giełda płyt; 13 Rep.
z XII Kozalińskiego Festiwalu
Organowego; 13.30 Tu Studio Ste-
reo (ogólnop.); 13.05 Teatr PR —
Studio Współczesne — „Ballada o
familioku”; 16.45 Nauka i technika;
16.25 Olimpiada J. Koszyńskiego;
16.40 Fragment powieści E. Forna-
czyka pt. „Przyjęcie do szkoły”;
16.50 Radioexpress; 17 Z taśmoteki
Spikera; 17.15 Aud. ekonom.; 17.25
Antena młodych: magazyn dla
młodzieży; 18 Piosenki i melodie
estrady; 18.25 Historia wynalazków
— ogień; 18.35 Muz. ludowa; 19 So-
jusznicy dziesięciolecia; 19.15 J.
angielski; 19.30 „Wiedeńskie echa
muzyczne (stereo ogólnop.); 20.10
Niech narodzi się śpiewak; 20.40 Muz.
ludowa; 20.50 Konc. laureatów
Międzynar. Konk. im. Królowej

Pod patronatem „Głosu”

Społeczno-kulturalny dorobek
treścią „Dni Stęszewa”

Od 17 września, trwa tygodniowy cykl różnorodnych spo-
łeczno-kulturalnych oraz sportowo-rekreacyjnych imprez
składających się na tradycyjne „Dni Stęszewa”, którym w
bieżącym roku patronuje „Głos Wielkopolski”. Barwne ha-
sła i dekoracje w całym mieście, interesujące propozycje pro-
gramowe (koncerty, wystawy, kiermasze, spotkania) oraz za-
angażowanie przedstawicieli miejscowych władz i szerokie-
go grona działaczy społecznych, a także żywe zainteresowa-
nie mieszkańców sprawiają, że każdy ze stęszewskich „Dni”
stanowi wydarzenie w życiu tej gminy.

Piękną imprezą były gminne dożynki — Święto Plonów w Stryko-
wie (m. in. barwny korowód, prezentacja wienców dożynkowych,
występy Szamotulskiego Zespołu Folklorystycznego i zespołu „Plon”
z Dopiewa oraz grup artystycznych działających pod patronatem
Kombinatu PGR Czempin plenero we widowisku „Światło i dźwięk”).

Organizatorzy „Dni Stęszewa” urządzili kilka ekspozycji
prezentujących tradycje i współczesny dorobek swego regio-
nu. W Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury przygotowano
wystawę fotograficzną „Stęszew wczoraj i dziś” oraz ekspozy-
cję związaną z 30-leciem Biblioteki Publicznej. W Izbie
Muzealnej wystawia się m. in. eksponaty etnograficzne,
sztaendy rzemieślniczych cechów oraz pamiątki Bractwa
Kurkowego. Stęszewskie Zakłady Meblarskie „Stemb”
prezentują nowe wzory mebli kuchennych i segmentów, zaś
w Ośrodku Nowoczesnej Gospodyni pokazane są ręczne hafty
członkini Kola Gospodyń Wiejskich.

W programie stęszewskiego festynu są także spotkania literackie
(w poniedziałek gościł tutaj Nikos Chadzinikolaou, na dzisiaj zapro-
szono Arkadego Radosiawa Fiedlera), wczoraj natomiast z czytelnikami
„Głosu” spotkał się red. Zbigniew Kościelak. Przy współpra-
cy naszej redakcji oraz noszącej imię Powstańców Wielkopolskich
poznajskiej Szkoły Podstawowej nr 7 zorganizowano młodzieżowy
turniej wiedzy o powstaniu. W związku z 60 rocznicą tego patrio-
tycznego, zwycięskiego zrywu oraz 35-leciem ludowego Wojska Pol-
skiego otwarty został wczoraj przy ul. Kościeliskiej w Stęszewie
Klub Weterana.

„Dni Stęszewa” potrwać do niedzieli. Finałową imprezą
będzie koncert galowy dedykowany wzorowym zakładom
pracy i ludziom dobrej roboty. (kos)

Atrakcyjne
występy muzyczne

W Poznaniu miłośników mu-
zyki, w najbliższych dniach
czekają interesujące spotkania
z artystami zagranicznymi.
Na scenie Opery Poznań-
skiej 21 i 23 września w roli
Filipa w operze „Don Carlos”
G. Verdiego wystąpi znany z
wielu teatrów operowych świa-
ta węgierski bas Kolos Ko-
vats.

Natomiast w auli UAM w
piątek, 22 bm. o godz. 19.30
odbedzie się koncert Litew-
skiej Orkiestry Kameralnej z
Wilna. Pod dyrekcją Sauliusa
Sondeckisa orkiestra ta wyko-
na utwory A. Vivaldiego, L.
Boccheriniego, G. Rossiniego,
P. Czajkowskiego oraz litew-
skiego kompozytora B. Kuta-
wiczusa. (bran)

Krytycznym okiem

Największe śmietniczki?

Wiele osób zadaje sobie py-
tanie, dlaczego nie działają fon-
tanny? Jest ich w naszym gro-
dzie około dziesięciu. Jednakże
swoje funkcje ozdoby miasta
spełniają zaledwie dwie — kas-
kada na placu Wolności oraz słu-
dnia Prozerpiny na Starym Ryn-
ku. Co pewien czas zdarza się,
że trysną również fontanna przed
Operą. Natomiast pozostałe za-
częły pełnić rolę dużych koszy do
śmieci.

Ktoś powiedział kiedyś, że fon-
tanny są ozdobą każdego mie-
sta. Jednak w Poznaniu bardziej
szpecą niż zdobią. W pierw-
szym półroczu bieżącego roku
wydano sporo pieniędzy na reno-
wację starych obiektów (m. in.
na placu Wolności i przy alejach
Marcinkowskich) oraz budowę
nowych (ul. Głogowska przy pa-
wilonie „Horteksu”). Czy zatem
tak trudno teraz zadbać o nale-
żytą eksploatację tych obiektów?
(ono)

SYGNAŁY
ODPOWIEDZI

● Sporo piasku leży na chod-
niku przy wejściu do parku na-
przeciwko domu przy ul. Ogodo-
wej 18 i na dwóch kanałach
ulicznych. Wiatr rozpyla piasek
na chodnik przed domy. Do-
zorca placu karę za bałagan. Za-
tem prosimy o pomoc. Niech ten,
kto piasek pozostawił, zabierze go
— pisze K. T. z Ogrodowej 18.
Miejska Komisja Porządku i
Czystości spowoduje, by piasek
usunięto. (218)

Poszukujemy broszur o hi-
storii Środy Wlkp.:

- 1) autorstwa prof. Pomykaję
(wydanie przedwojenne);
- 2) autorstwa prof. Bohomolca
(wydanie przedwojenne).

Zgłoszenia w sekretariacie
redakcji „Głosu Wielkopolskiego”,
Poznań, ul. Grun-
waldzka 19, p. 61 lub telefo-
nicznie 454-09.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — R-TSS — Ję-
zyk polski (sem. I); „Mikołaj Rej
— ojciec literatury polskiej”; 6.30
— R-TSS — Chemia (sem. I);
„Molekularna teoria budowy ma-
terii”; 11.05 — Język polski (kl.
VIII) — Władysław Reymont;
12.35 — Język polski (kl. I-IV
lic.); „Bajka”; 13.25 — R-TSS —
Matematyka (sem. 3); „Kombina-
cje, dwumian Newtona”; 14 —
R-TSS — Biologia (sem. 3); „Jak
odczytać się zwierzęta”; 15.30 —
„Melodie” (kol.); 16 — Dziennik
(kol.); 16.10 — „Obiektyw”; 16.30
— Dla młodych widzów — Czar-
tek Telewizji Dzieci i Chłopców
(kol.); 17.55 — Rep. wojsko-
wy; „Jakie ładne chłopaki”; 18.30

— „Sonda”; 18.50 — Radzimy rol-
nikom; 19 — Dobranoc dla naj-
młodszych (kol.); 19.10 — „Śio-
demka” (kol.); 19.30 — Wieczór
z dziennikiem (kol.); 20.30 — Ce-
lumbo — odc. pt. „Numer pod
wodą” — film kryminalny prod.
USA (kol.); 22.05 — „Pegaz”
(kol.); 22.50 — Dziennik (kol.).
PROGRAM 2: 16.50 — Kino Fil-
mów animowanych; 17.20 — Ma-
gazyń morski — Kolebka rybo-
łowiwa; 17.50 — „Stuelpner —
zbojnik z gór”, odc. 3 — film fab.
prod. TV NRD; 18.45 — Czas i
ludzie — „Encyklopedia”; 19.10
— „Telekop”; 19.50 — Wieczór z
dziennikiem (kol.); 20.30 — NURT
— Nauki polityczne: Rola pań-
stwa w rozwoju życia społecz-
nego; 21 — NURT — Nauczanie
początkowe: Organizacja pracy
uczniów klas początkowych; 21.30
NURT — Pedagogika: Perspekty-
wy rozwijającego się społeczeń-
stwa socjalistycznego; 22 — 24 go-
dziny (kol.); 22.10 — „Z ziemi
polskiej — ucieka i wychowują” —
film dokument. (kol.); 22.40 — Kon-
cert Studia Gama — koncert de-
dykowany ludziom pracy Kombi-
natu. (kol.).